DZIENNIK BAŁTYCKI

RELAKS

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

ROK XLV NR 211 (13645) 1 2 — GDAŃSK, SOBOTA, 16, NIEDZIELA 17 WRZEŚNIA 1989 R. — PL ISSN 0137—9062 Nr indeksu 35002 — CENA 80 ZŁ

Bush: Jeszcze 50 mln

Pomoc dla Polski

• Nieprawda w „New York Times"?

PREZYDENT Bush ogłosił w czwartek, że postanowił zwiększyć pomoc żywnościową dla Polski o dodatkowe 50 mln dolarów do łącznej wysokości 100 mln dolarów w roku budżetowym 1990, który rozpoczyna się w USA 1 października br. Pomoc, która powinna nadejść przed miesiącami zimowymi, będzie miała formę do-

● Dokończenie na str. 2

Barbara Piasecka-Johnson u premiera

OPTYMIZM

„Gdańscy stoczniowcy będą dumni ze swych statków"

Wczoraj premier TADEUSZ MAZOWIECKI przyjął BARBARĘ PIASECKĄ-JOHNSON. Tematem rozmowy były problemy związane z jej angażowaniem się kapitałowym w polską gospodarkę.

Po spotkaniu dziennikarz PAP poprosił panią Piasecką-Johnson o rozmowę.

— Pani inicjatywa, podjęta po postawieniu Stoczni Gdańskiej w stan likwidacji rozbudziła nadzieję nie tylko stoczniowców, ale wszystkich Polaków, którym żal było rozstać się z poważnym narodowym majątkiem. Zrozumiałe jest oczekiwanie na pomyślne zakończenie tej inicjatywy. Czy dzisiejsza rozmowa z premierem przybliżyła taką perspektywę?

— Oczywiście. Taki był cel mojej wizyty, a jej intencją chęć udzielenia pomocy Polsce w trudnej sytuacji gospodarczej.

— W stoczni pracują eksperci. Niezależnie bowiem od pani zaangażowania emocjonalnego, również ważne jest, aby po przekształceniu się w spółkę stocznia była rentowna i działała sprawnie. Czy dotychczasowe analizy potwierdzają taką możliwość?

— Moi eksperci pracują bardzo intensywnie. Wszystko wskazuje na to, że ich diagnoza będzie pozytywna. Chcemy skonstruować precyzyjny i długofalowy program ekonomiczny oraz plan finansowy stoczni. Trwa to może dość długo. Musimy to jednak zrobić teraz, aby nie tracić czasu później, gdy stocznia zacznie produkować. Rentowność jest oczywiście warunkiem niezbędnym.

Nastąpią — jak sądzę — zmiany w profilu produkcji oraz w wyborze rynków zbytu. Myślę, że gdańscy stoczniowcy, którzy

● Dokończenie na str. 2

Mija 50 lat od „wyzwoleńczej wyprawy" Armii Czerwonej na Polskę

Tragiczna zmowa

• Obchody w duchu pojednania

Z inicjatywy Głównego Komitetu Pamięci Ofiar Stalinizmu w Polsce odbędą się 17 bm. obchody tragicznej rocznicy 50-lecia agresji Związku Radzieckiego na Polskę.

Jak powiedział przewodniczący głównego komitetu dr **Leszek Skonka** w ciągu minionych 50 lat na świecie zmieniło się bardzo wiele. Ludzie, którzy rozpętali II wojnę światową nie żyją lub odchodzą w przeszłość. Losami współczesnego świata dziś kierują ludzie, których w czasie wojny nie było jeszcze na świecie lub byli dziećmi. Te nowe pokolenia nie mogą i nie chcą ponosić odpowiedzialności za winy swoich ojców i dziadów. Można mieć pretensję do tych, którzy kontynuowali system stalinowski, ale nie do całego społeczeństwa radzieckiego ogłupianego przez lata prymitywną stalinowską propagandą.

— Z tego punktu widzenia — 50 rocznica wkroczenia wojsk radzieckich do Polski 17 września 1939 roku jest więc okazją do szukania nowych stosunków ze Związkiem Radzieckim, zgodnie z zasadami równoprawności i poszanowania suwerenności.

Obchody będą miały charakter godny, pozbawiony uczuć nienawiści, zemsty, odwetu. Złoży się kwiaty na grobach ludzi — ofiar stalinizmu. 17 bm. przy głównej ulicy Wrocławia Świdnickiej, odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa i wmurowany kamień węgielny w miejsce przyszłego pomnika ofiar stalinizmu.

• • •

DATA 17 września 1939 r. jest jedną z tragicznych dat w naszej historii. Do niedawna wydarzenia z nią związane były najczęściej przemilczane, albo przekłamywane. Jak dziś to widzą polscy historycy? Mówi prof. **Eugeniusz Duraczyński** z Instytutu Historii PAN.

17 września 1939 r. w niedzielę o godzinie 2.00 nadranem ambasador III Rzeszy w Moskwie Friedrich von Schulenburg został przyjęty przez Stalina, któremu towarzyszyli Mołotow i Woroszyłow. Ambasador dowiedział się, że za kilka godzin wojska radzieckie przekroczą granicę z Polską. Zapoznano go też z notą, jaka miała być wręczona szefowi polskiej misji

● Dokończenie na str. 2

Wieniec z Gostynina

Dożynki w Belwederze

W Belwederze odbyła się dziś uroczystość przekazania prezydentowi **Wojciechowi Jaruzelskiemu** dożynkowego wieńca. Wieniec wypleciony z kłosów zbóż i chleb z nowego ziarna, symbole tegorocznych plonów, przekazali gospodarze ostatnich w br. gminnych dożynek o charakterze wojewódzkim, które odbyły się w minioną niedzielę w Gostyninie w woj. płockim.

(PAP)

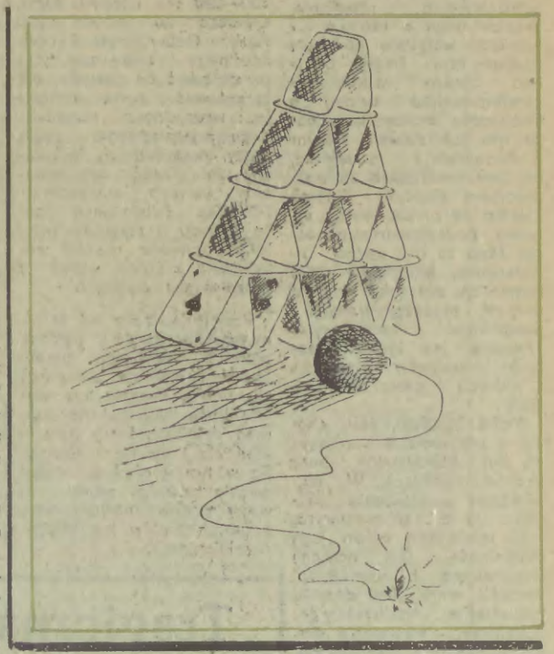

Największe w Polsce

Regaty Heweliusza

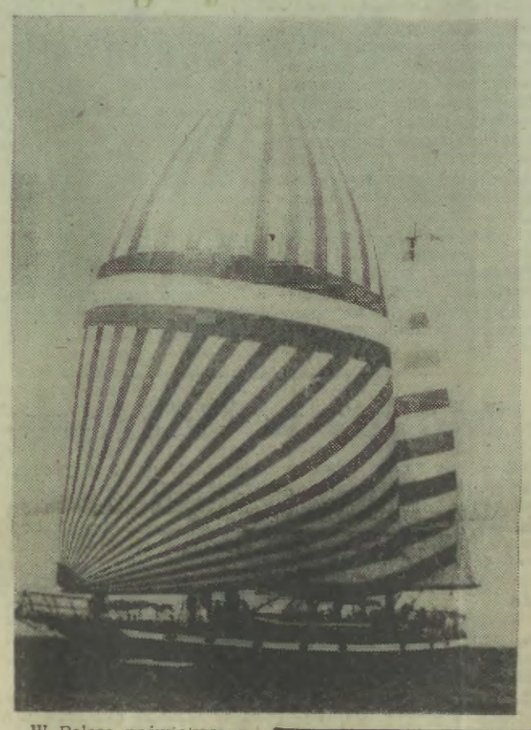

W Polsce największą bez wątpienia, pełnomorską imprezą żeglarską są Regaty Heweliusza. W tym roku swój udział zgłosiło do nich ponad 40 dużych jachtów z kilku krajów nadbałtyckich. Po raz siódmy walczyć one będą o Puchar „Opala", a po raz piąty w klasie jednostek dwumasztowych.

Tegoroczne regaty składają się z dwóch części. Pierwsza odbywa się w ramach spotkań żeglarzy miast hanzeatyckich. Z Gedser w RFN, Tallina i Świnoujścia wyruszyły do Gdańska jachty pełnomorskie. Druga część rozpocznie się **w sobotę. O godz. 16 nastąpi uroczystość otwarcia regat, a start w niedzielę o godz. 11 na wysokości główek portu gdańskiego.** Pierwsza boja zwrotna będzie się znajdować w pobliżu ostrogi sopockiego mola, z którego jest doskonała możliwość podziwiania zmagań żegla-

● Dokończenie na str. 2

Lech Wałęsa zaproszony do Kostaryki

Będzie spotkanie z królem Hiszpanii?

Jak poinformował rzecznik prasowy przewodniczącego NSZZ „Solidarność" **Piotr Nowina-Konopka**, 15 bm. **Lech Wałęsa** spotkał się w Gdańsku z ambasadorem Hiszpanii **Fernando Olivie**, który przekazał mu zaproszenie króla **Juana Carlosa** na spotkanie podczas jego planowanej wizyty w Polsce. Ambasador działając z upoważnienia prezydenta Kostaryki przekazał również L. Wałęsie zaproszenie do złożenia wizyty w tym kraju. (PAP)

Sezon artystyczny i rok kulturalny 1989 - 1990

ROZPOCZĘTE

UROCZYSTY koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Bałtyckiej zainaugurował wczoraj sezon artystyczny i rok kulturalny 1989/1990. Przed koncertem w holu Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej we Wrzeszczu zgromadzili się przedstawiciele środowisk twórczych, pracownicy teatrów, muzeów, bibliotek, działacze kultury Wybrzeża.

— Rozpoczynający się dziś nowy sezon artystyczny i rok kulturalny 1989/1990 — powiedziała dyr. Wydz. Kultury i Sztuki UW — **Wiktoria Kusińska** — nie będzie łatwy. Przewidziane jest bowiem, podobnie jak w innych ośrodkach kraju, znaczne ograniczenie wydatków na rozwój kultury. W teatrach Wybrzeża odbędzie się mniej niż w latach ubiegłych premier. W

● Dokończenie na str. 2

ŚWIAT

TAKŻE BERLIN

Po RFN również Berlin Zachodni rozpoczął przyjmowanie uciekinierów z NRD.

OSTRZELANA AMBASADA

Ambasada ZSRR w Kabulu została w piątek po południu ostrzelana rakietami.

JEST DOBRZE!

Spłata zagranicznego zadłużenia, jak też ogromny wysiłek inwestycyjny bieżącego dziesięciolecia nie spowodowały w Rumunii inflacji, — oświadczył w wywiadzie dla meksykańskiego dziennika „Ovaciones" **Nicolae Ceausescu.** Nie doszło do obniżenia stopy życiowej, podniesiono wynagrodzenia, emerytury, wydatki państwa na cele społeczne.

NOWY POSĄG

Niemal w tym samym miejscu na placu Tiananmen, gdzie pod koniec maja br. demonstrujący studenci ustawili statuę „bogini demokracji" trwa od kilku dni montaż rzeźby z mas plastycznych wznoszonej na obchody 40-lecia ChRL. Składać się będzie z czterech figur: żołnierza, robotnika, chłopa i inteligenta, symbolizując jedność narodu w walce o socjalizm.

PROTEST

W rejonie Semipałatyńska, w pobliżu radzieckiego poligonu nuklearnego rozpoczęła się trzydniowa akcja protestacyjna przeciw doświadczeniom atomowym.

MURDOCH NA WĘGRZECH

Rupert Murdoch znany międzynarodowy magnat prasowy kupuje połowę akcji dwu węgierskich pism: „Maj Nap" i „Reform".

PAPANDREU PRZED SĄDEM?

Specjalna, parlamentarna komisja dochodzeniowa powołana w celu zbadania afery **J. Koskotasa** przekazała greckiemu parlamentowi raport, w którym domaga się postawienia byłego premiera **Andreasa Papandreu** przed specjalnym sądem, pod zarzutem współudziału w tym największym w powojennej historii Grecji skandalu finansowym.

WIĘCEJ KOMUNISTÓW

Ponad 42 tys. nowych członków zasiliło od początku bieżącego roku sze regi Francuskiej Partii Komunistycznej.

ZNOWU ETNA

Po raz drugi w tym tygodniu ożył wulkan Etna na Sycylii. Z krateru wypłynął strumień lawy długości około kilometra.

Po incydencie na granicy

Wersja rumuńska

Korespondent PAP w Bukareszcie zwrócił się do rumuńskiej agencji prasowej Agerpress o wyjaśnienie bulwersującego polską opinię publiczną zdarzenia na granicy węgiersko-rumuńskiej. Oto treść przekazanej mu ustnie informacji uzyskanej u władz celnych w Bukareszcie:

„W jednym z wagonów kolejowych pociągu relacji Budapeszt — Bukareszt nocą z 12 na 13 września br., podróżowało ok. 18 do 20 polskich turystów. Zgodnie z praktyką stosowaną we wszystkich krajach, rumuńskie władze celne przeprowadziły kontrolę. Ujawniła ona u wspomnianych osób 35 kg kawy oraz inne towary w ilościach przekraczających naturalne potrzeby turystów. Dla rumuńskich władz celnych było oczywiste, że intencją Polaków jest nielegalna sprzedaż owych towarów w Rumunii. Podróżnym proponowano 3 rozwiązania: uiszczenie opłaty celnej, zabranie ze sobą tylko części towarów i zdeponowanie reszty w punkcie celnym bądź powrót ze wszystkim na Węgry.

Ponieważ propozycje te zostały odrzucone przez podróżnych, rumuńscy celnicy zmusili ich do opuszczenia wagonu i powrotu. W tej sytuacji polscy pasażerowie rozpoczęli kłótnię. Jedna z osób w stanie wskazującym na spożycie dużej ilości alkoholu, uderzyła torbą w szybę wagonu, powodując jej stłuczenie i skaleczenie ręki. To wzniecilo awanturę. Celnicy rumuńscy zgodnie ze swymi obowiązkami nie wpuścili wspomnianych osób do Rumunii.

Prowadzone jest postępowanie wyjaśniające w sprawie ewentualnych pobić, poranienia i hospitalizacji polskich obywateli.

Z wywiadu prymasa Polski

O tolerancji

„ZAKOŃCZONY spór" — pod tym tytułem w najnowszym „Tygodniku Powszechnym" ukazał się wywiad, jakiego prymas Polski kardynał Józef Glemp udzielił przedstawicielowi redakcji. Powiedział on m. in.:

● Szkoda, że Żydzi nie zadeklarowali wcześniej swego stanowiska. Pierwszy głos krytyczny wobec usytuowania karmelitanek odezwał się w prasie belgijskiej przeszło rok po ich osiedleniu się pod murem Auschwitz I. Z punktu widzenia prawnego ich znalezienie się tam jest całkowicie prawidłowe i w tych kategoriach nikt nie może go kwestionować. W innych kategoriach — sensu i wymowy ich modlitwy ekspiacyjnej — można się spotkać z rozmaitymi odczuciami i te trzeba uszanować i uwzględnić, nawet nie w pełni je podzielając, ale tak, żeby jednak elementarnych, ludzkich uprawnień sióstr karmelitanek nie naruszać. Sióstr nie należy traktować jak rzeczy — muszą mieć udział w decyzjach, które je dotyczą.

● Katolicy w Polsce zbyt słabo znali poglądy Żydów i rany, pozostałe po Szoa — mogliśmy i możemy w okresie renegocjacji więcej zrobić, żeby wiernych o tych poglądach uświadomić, a Żydzi powinni nam w tym roztropnie pomóc.

● Znacznie utrudnia sprawę hałas wokół klasztoru i gwałtowne manifestacje w rodzaju tej, jaką przeprowadzili w obrębie klasztoru Żydzi nowojorscy: takie formy nacisku tylko wzbudzają nieprzychylne nastawienie opinii.

● Pewne reakcje prasowe uświadomiły mi, że niektóre moje zdania interpretowano niezgodnie z moimi zamierzeniami. Liczyłem na to, że całość mojej wypowiedzi o potrzebie przyjaznego dialogu między katolikami i Żydami jest wystarczająco jasna, by wątpliwości i uraz nie było. Tymczasem powstały one wokół poszczególnych wyrażeń tam zwłaszcza, gdzie próbowałem pokazać, do jak absurdalnych wniosków prowadzić może zachowanie się manifestantów. Pragnąłem dać do zrozumienia, że nie należy aprobować lub pochwalać czynów niezgodnych z powszechnie uznanym obyczajem.

(PAP)

Pięciu recydywistów zniknęło w krzakach

Pusta ława oskarżonych

PONIEDZIAŁEK, 11 bm. godz. 10. Przed jedną z sal Sądu Rejonowego w Tczewie oczekuje grupka osób. Świadkowie, członkowie rodzin oskarżonych, poszkodowani. Za chwilę ma się rozpocząć rozprawa przeciwko szajce, czyli „zorganizowanej grupie przestępczej". Nagle, na parterze budynku, zamieszanie. Ciekawscy, wyglądając przez okno ujrzeli, że funkcjonariusze MO przeszukują zarośla pobliskiego parku.

Niebawem wszystko było już jasne, zbiegli aresztanci — aż pięciu groźnych przestępców — recydywistów, karanych za kradzieże z włamaniem!

Było zaś tak. Podejrzanych dowieziono do tczewskiego sądu na godz. 9, z Aresztu Śledczego w Gdańsku i zamknięto ich w pokoju aresztanckim. Kiedy zbiegli? Nikt dokładnie nie wie. Ich brak stwierdzono dopiero ok. godz. 10.20. Ustalono później, że sforsowali żelazną kratę, otwierając wytrychem zamki i kłódki. Poszukiwania przestępców trwają.

(ken)

Czy wróci do Łotwy?

10 ton złota!

ZWIĘKSZONE zainteresowanie wydarzeniami lat 1939-1940 w krajach nadbałtyckich ponownie stawia na porządku dziennym kwestię zwrotu narodom Litwy, Łotwy i Estonii należnych im środków walutowych oraz złota. Chodzi o depozyty tych republik w bankach zachodnich, złożone w latach 1920-1940.

Na przykład depozyty Republiki Łotewskiej przed drugą wojną światową wynosiły około 78,5 miliona latów, co stanowi równowartość 10,6 ton złota. Większość tych zasobów (6,5 tony) znajdowała się w banku angielskim. Około trzech ton zostało zdeponowanych w bankach Nowego Jorku i Waszyngtonu. Mniej więcej jedna tona — we Francji, pozostała część — w Szwajcarii.

Co prawda, Łotwa posiadała także zadłużenia. Zgodnie z danymi Alberta Liepy, pierwszego sekretarza MSZ Łotewskiej SRR, zadłużenie wobec USA wynosiło 6 milionów dolarów, wobec banków angielskich — ponad 4 miliony funtów szterlingów. Latem 1940 roku na depozyty łotewskie w Wielkiej Brytanii i USA nałożono areszt.

Co się dalej stało z łotewskim złotem w Wielkiej Brytanii, Francji i Szwajcarii — nie wiadomo. Znany jest jednak w ogólnych zarysach los łotewskiego depozytu w Stanach Zjednoczonych. Po upływie dwóch dni od momentu, gdy 21 lipca 1940 roku nowo wybrany najwyższy organ ustawodawczy — Sejm — przegłosował odbudowę władzy radzieckiej i zwrócił się z prośbą o przyjęcie Łotwy w skład ZSRR, Departament Stanu USA wydał oświadczenie, nie uznające tych przemian na Łotwie, podobnie jak na Litwie i w Estonii. Na tej podsta-

● Dokończenie na str. 2

Zawodowcy czy „amatorzy"?

Z CZEGO ŻYJE POSEŁ?

— Czy wiesz, co „oni" nam zrobili? — powiedział w sejmowych kuluarach oburzony poseł OKP do swego klubowego kolegi. — Wydali zarządzenie, że możemy tankować benzynę poza kolejką.

Poseł uznał to za działanie zmierzające do kompromitacji posłów obecnej kadencji. Posłów, którym bardzo zależy na tym, by nie tylko nie korzystać z przywilejów i korzyści, jakie często przecież łączyły się ze sprawowaniem władzy, ale wręcz je zwalczać. No, zależy na tym jednak nie wszystkim. Znalazła się bowiem grupa posłów, która wystąpiła z wnioskiem o umożliwienie sprzedaży wszystkim członkom obecnego parlamentu samochodów po cenie państwowej.

Niemniej bardzo pozytywna intencja, by nie czerpać korzyści ze statusu posła i senatora, by nie posiadać przywilejów tak bardzo skompromitowanych, trafia chwilami na bariery sztuczne. Taką na przykład wydaje się być sprawa diet poselskich. Czy dieta jest przywilejem?

Rozmowy na temat wysokości diety pojawiły się, w ramach wolnych wniosków, na wielu posiedzeniach klubów poselskich. Zwykle jako temat wstydliwy: nie jest łatwo upomnieć się o pieniądze zwłaszcza wówczas, gdy robią to inni a Sejm tych rewidykacji płacowych nie popiera. Z drugiej jednak strony wielu posłów znalazło się w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

Dieta poselska, ustalona w styczniu tego roku, wynosi 100 tys. złotych. Dziesięć procent posłowie przeznaczają na obsługę klubów. Do ręki dostają więc 90 tys. zł.

Sto tysięcy w styczniu miało inny walor niż obecnie. Płace wszystkich pracowników podlegają indeksacji. Czy więc dieta nie powinna być też indeksowana? A jeśli tak — to w jakim stopniu?

Z inicjatywy Klubu Poselskiego ZSL do marszałka Sejmu wpłynął wniosek o podniesienie diety do wysokości trzykrotnej średniej pensji w gospodarce uspołecznionej. Dla posłów, bez stałej pensji, których wysokość dochodów zależy od czasu jaki poświęcają pracy (przedstawiciele wolnych zawodów) oraz dla rolników, którzy nie mając czasu na pracę w polu zatrudniają do niej robotników rolnych — projekt przewiduje dodatkowo rekompensatę w wysokości 50 proc. diety poselskiej. Czy projekt ten będzie przyjęty? Decyzję podejmie Prezydium Sejmu.

15 przedstawicieli OKP natomiast proponuje, by utworzyć status posła zawodowego z wszelkimi tego konsekwencjami, również finansowymi. Skończy się wówczas krępująca wielu sytuacja, że w zakładzie pracy są gośćmi. W okresie kadencji poseł pracuje w Sejmie, po jej zakończeniu — wraca na swoje zawodowe miejsce.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Daj pan ognia...

Dwóch mieszkańców uralskiej osady Igilno czekających na przystanku autobusowym początkowo nie dziwiło przybycie jakiegoś trzeciego towarzysza przyszłej podróży. Było wcześnie rano, ciemno jak na biegunie w środku polarnej zimy. Dopiero, kiedy się trochę rozjaśniło spostrzegli, że to jakaś dziwna kosmata postać. Wszystko się wyjaśniło, gdy jeden z czekających wyjął papierosa i chciał przybysza poprosić o ogień. Z przerażeniem stwierdził, że to najprawdziwszy niedźwiedź.

Obaj czmychnęli. Miś nie miał jednak najmniejszej ochoty ich gonić.

Rzym ma dość

Huzia na golasów!

NIECIERPLIWOŚĆ władz miejskich Rzymu wyczerpała się. Miasto pokryte zostało plakatami mówiącymi, czego zabrania się turystom w Wiecznym Mieście.

Płacić oni będą wysokie kary, a nawet mogą być zatrzymani w areszcie za chodzenie po ulicach nago, lub półnago. Ten ostatni przepis odnosi się oczywiście głównie do kobiet paradujących tylko w kąpielówkach.

Zabrania się również kąpania we wszystkich, na ogół słynnych i zabytkowych, fontannach rzymskich i to niezależnie czy kąpieli zażywa się nago, w kąpielówkach, czy w ubraniu wieczorowym.

Ponadto, ostrzeżono turystów, że ani w dzień, ani w nocy nie można urządzać na placach i ulicach libacji, puszczać głośno muzyki i... dokonywać publicznie czynów uważanych powszechnie za niemoralne.

Podobno w tym sezonie, na skutek wyjątkowych upałów z jednej strony, a wysokich cen usług z drugiej, słynne Koloseum zamieniło się w gigantyczny hotel, gdzie w dzień się opalano, przeważnie topless, a w nocy natomiast działy się „różne rzeczy".

FESTIWALOWE WZRUSZENIA I ROZCZAROWANIA

Po latach pustki

Fot. M. Zarzecki

DRUGI festiwalowy dzień zaczął się od rozczarowania. Sprawcą był oczekiwany z dużymi nadziejami **„Bal na dworcu w Koluszkach" Filipa Bajona,** z jego scenariuszem. Ten kolejny po „Marcowych migdałach" Piwowarskiego obraz prezentowany w przeglądzie współczesnych utworów politycznych, ma doborową obsadę, błyskotliwe miejscami dialogi i niezły pomysł. Akcja toczy się w sylwestrową noc, na kolejowej stacji, pamiętnej zimy 1978 r. Mróz i śnieżyca powodują przerwę w podróży i skazują grupę przypadkowych osób na wspólne spędzenie wieczoru. Bajon prezentuje galerię typów i bieg zdarzeń, budując chwilami atmosferę dość surrealistyczną. Sytuacja zamknięcia, spotkania ludzi różnych zawodów miała zapewne służyć metaforycznemu ukazaniu naszego społeczeństwa.

Zamysł udał się jedynie częściowo, niektóre obserwacje i sylwetki bohaterów wypadły celnie, ostro, stając się syntezą pewnych zachowań. Nad całością zaciążyło jednak nierówne tempo, nagromadzenie rozwiązań rodem i z Wyspiańskiego i z Bergmana, by ująć to najkrócej. Film mocno znużył, budząc uznanie dla zdjęć **Piotra Sobocińskiego,** aktorstwa **Henryka Bisty, Zbigniewa Zamachowskiego, Jana Peszka.**

Prawdziwe wzruszenia, prawdziwe kino, prowokujące do refleksji, a jednocześnie porywające szybkością akcji — to lapidarna recenzja następnego z utworów przeglądu „Początek drogi" — filmu **Waldemara Krzystka „Ostatni prom".** I w tym przypadku reżyser (autor nagradzanego wielokrotnie utworu „W zawieszeniu") był scenarzystą. W obu tych rolach nie zawiódł. Zrealizował film dotykający spraw dramatycznych, nieobojętnych. Jego bohaterowie odbywają kilkudniowy rejs promem, a dla większości nie jest to wycieczka — lecz wyjazd na stałe z kraju. Wypływają z niego jednak na krótko przed ogłoszeniem stanu wojen-

● Dokończenie na str. 2

SYNOPTYCY PRZEWIDUJĄ

... że dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, miejscami opady deszczu. Temp. min. 9—11 st. C, maks. 15—17 st. C. Wiatr przeważnie południowo-zachodni 4—8 m/s.

jc

Nożycami przez prasę

„GAZETA WYBORCZA" zamieszcza wywiad z **Władysławem Baką,** prezesem Narodowego Banku Polskiego. Na temat ratowania polskiej złotówki powiedział m. in.:

Jesteśmy zdecydowani pójść w kierunku gospodarki rynkowej, ale wymaga to przygotowania przedpola. Wspomniałem o ustawie zrównującej wszystkie podmioty gospodarcze. Trzeba dokonać bardzo radykalnego przeformowania ustawy o zwalczaniu monopoli, a poza tym tak ustawić stosunki finansowe i monetarne, by demonopolizacja stała się procesem ciągłym. Kolejna kwestia to przebudowa systemu podatkowo-finansowego. Musi to być system uniwersalny, jednakowy dla wszystkich, ale taki, by nie niszczył przedsiębiorczości i perspektyw rozwojowych. Wreszcie jest kwestia swobody przepływów kapitałów z jednych gałęzi do drugich.

Moim ideałem, jeśli chodzi o usytuowanie bankowości, jest Bundesbank, bank zachodnioniemiecki. W największym uproszczeniu można to tak scharakteryzować: pierwszym celem jego działalności jest ochrona (wewnętrzna i zewnętrzna) wartości marki. Cel drugi to pobudzenie koniunktury gospodarczej, wspieranie eksportu, walka z bezrobociem, promocja zmian struktury gałęziowej. Jeżeli następuje sprzeczność między punktem pierwszym a drugim, obowiązuje punkt pierwszy.

„KURIER POLSKI" rozmawia z doc. dr. hab. **Henrykiem Zygnerem,** kierownikiem Zakładu Organizacji i Ekonomiki Szkolnictwa Instytutu Badań Pedagogicznych. Na temat potrzeby kształcenia zawodowego młodzieży powiedział m. in.:

Od lat działacze SD wskazują możliwość kształcenia w systemie rzemieślniczym ok. 150—200 tys. młodych ludzi. Oznacza to ponad 200 szkół. Dobry zakład rzemieślniczy może nie tylko przygotować do zawodu, ale kształtować takie wartości jak: umiejętność samodzielnego organizowania sobie pracy, oszczędności, kalkulacji, umiejętność analizowania potrzeb społecznych. Młodzież odbywająca naukę zawodu w rzemiośle miałaby oczywiście również odpowiedni program zajęć z przedmiotów ogólnych.

Rzemiosło może też w inny sposób przyjść z pomocą oświacie. Może np. produkować kompletne pracownie chemiczne, fizyczne czy elektroniczne. Chodzi o szeroką działalność tej sfery w oświacie i na rzecz oświaty. Są w tym względzie dobre polskie tradycje, mamy też wzory godne naśladowania z innych krajów jak Włochy czy Hiszpania.

Pamięci pierwszego polskiego wójta Gdyni

Dziś o godz. 14 przy ul. 10 Lutego 2 (róg Świętojańskiej) odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci pierwszego polskiego wójta Gdyni **Jana Radtkego.** Ten syn ziemi kaszubskiej, urodzony 10 lutego 1872 roku w pobliskim Dębogórzu, swoją działalnością wydatnie przyczynił się do uzyskania przez Gdynię w lutym 1926 roku praw miejskich.

Do składu rady gminnej Jan Radtke wszedł w 1918 roku. W latach 1919-1926 pełnił funkcję sołtysa, wówczas jeszcze wsi Gdyni. To właśnie w jego mieszkaniu przy obecnej ul. 10 Lutego z udziałem Tadeusza Wendy toczyły się narady dotyczące budowy portu morskiego. Jak pamiętamy w sprawie tej stosowną uchwałę Sejm podjął we wrześniu 1922 roku.

Tablicę pamiątkową zaprojektował artysta plastyk **Józef Pokrywka,** a w mosiądzu odlała ją Stocznia Marynarki Wojennej.

W Klubie „Stella Maris" przy ul. Portowej 2 odbędzie się popołudnie wspomnień z udziałem krewnych i przyjaciół gdyńskiego wójta. (wła)

OPTYMIZM

● **Dokończenie ze str. 1**

śmiało mogą stanąć w szeregu najlepszych w świecie będą mogli być w przyszłości dumni ze statków, które opuszczą ich pochylnie. Sporo trzeba zrobić i zainwestować, aby unowocześnić i usprawnić urządzenia stoczni, aby można w niej było pracować wydajniej. W tym kierunku pójdzie moje zaangażowanie kapitałowe. Niemniej uważam, że najważniejsi są ludzie — pracownicy stoczni.

— Na całym świecie przemysł stoczniowy wymaga potężnego zaplecza gospodarczego: rozbudowanego przemysłu metalurgicznego, maszynowego, elektronicznego. Jak widzi pani ten problem? Czy stocznia może mieć bazę w polskim przemyśle?

— Myślę, że tak. Bardzo skrupulatnie badaliśmy tę sprawę i doszliśmy do wniosku, że potrzeby stoczni mogą być w znaczącym stopniu zaspokajane przez polską gospodarkę.

— Jest więc pani nastawiona optymistycznie...

— Optymizm wywołuje optymizm; pozytywne myśli — pozytywne czyny.

Notował:
JANUSZ KOTARSKI

PKP informują

Rejon Przewozów Kolejowych w Gdyni uprzejmie informuje, że w związku z zakończeniem elektryfikacji odcinka Wejherowo — Lębork — Słupsk wprowadza się następujące pociągi.

1) Od 17 września br. dotychczasowy poc. nr 1507 rel. Warszawa — Gdynia Gł. kursować będzie jako poc. nr 1807 rel. Warszawa — Słupsk.

2) Od 18 września br. dotychczasowy poc. nr 5108 relacji Gdynia — Warszawa kursować będzie jako poc. nr 8108 rel. Słupsk — Warszawa.

3) od 18 września uruchomiony zostanie nowy poc. nr 5803/8502 „Gryf" rel. Tczew — Szczecin — Tczew.

4) od 30 września br. wydłuża się trasę poc. nr 35205 rel. Przemyśl — Gdynia na Przemyśl — Kołobrzeg.

5) Od 1 października br. wydłuża się trasę poc. rel. Gdynia — Przemyśl na Kołobrzeg — Przemyśl.

Szczegółowe rozkłady jazdy ww. poc. wywieszone zostaną na tablicach ogłoszeń.

Pomoc

● **Dokończenie ze str. 1**

staw **mięsa, masła,** oleju, kukurydzy, ryżu i bawełny. Wcześniej zadeklarowana na pomoc w wysokości również 50 mln dol. dotyczy dostaw kukurydzy, sorga i masła.

W obecnym roku budżetowym 1989, kończącym się 30 września, Stany Zjednoczone mają dostarczyć Polsce pomocy żywnościowej w wysokości 8,4 mln dol.

Ogłaszając ostatnią decyzję prezydent podkreślił, iż ma ona na celu „wsparcie procesu zmian, który zachodzi obecnie w Polsce" oraz wsparcie „długoterminowych reform polskiego rolnictwa". Podkreśla się, że prezydent podjął decyzję po licznych apelach ze strony Kongresu, a zwłaszcza przywódcy mniejszości republikańskiej w Senacie, **Roberta Dole,** który przebywał niedawno z wizytą w Polsce.

Prasa amerykańska podkreśla, że decyzja ta jest w dużym stopniu rezultatem rosnącego i wręcz nieoczekiwanego nacisku wpływowych kół w Kongresie na rząd o wykazanie większego zainteresowania sytuacją gospodarczą Polski.

Wpływowy senator, **Patrick Leahy,** przewodniczący senackiej Komisji Rolnej wystąpił z wnioskiem, aby Stany Zjednoczone zaoferowały program pomocy dla Polski pod nazwą „Żywność dla wolności" wynoszący dwa i pół miliarda dolarów. Program ten byłby programem dwuczęściowym. Z jednej strony całkowicie umorzyłby dług Polski, wynoszący dwa miliardy dolarów, z tytułu zakupionych przez Polskę w przeszłości artykułów żywnościowych w USA oraz dodatkowo przeznaczono by 150 milionów dolarów na zakup dalszej żywności dla Polski. Amerykanie muszą teraz działać, aby wesprzeć rozwój demokracji w Polsce — oświadczył senator Leahy.

* * *

Waszyngtoński korespondent PAP zwrócił się do rzeczników Białego Domu i Departamentu Stanu USA z prośbą o komentarz do czwartkowych doniesień dziennika „The New York Times" stwierdzających, że amerykańska Krajowa Rada Bezpieczeństwa wypowiedziała się przeciwko podjęciu poważnych i pilnych kroków na rzecz udzielenia Polsce pomocy gospodarczej. Odpowiedź obu rzeczników była praktycznie jednobrzmiąca: Nie komentujemy błędnych informacji. Proszę się w tej sprawie zwrócić do „New York Timesa".

* * *

Parlament europejski w Strasburgu przyjął w piątek ogromną większością głosów propozycję zgłoszoną poprzedniego dnia przez byłego prezydenta Francji Valery'ego Giscarda d'Estaing dotyczącą znacznego zwiększenia pomocy żywnościowej, gospodarczej i finansowej dla Polski. Propozycję tę określa prasa jako „nowy plan Marshalla".

Przypomnijmy, **że Valery Giscard d'Estaing** proponuje znaczne zwiększenie pomocy żywnościowej dla naszego kraju, utworzenie specjalnego funduszu modernizacji polskiej gospodarki, który powstałby w wyniku przeznaczenia na ten cel części spłat polskiego zadłużenia, oraz przyznanie Polsce takiego statusu jaki w stosunkach z EWG mają kraje EFTA — Europejskiej Strefy Wolnego Handlu.

Parlament Europejski przyjął również osiem innych propozycji zwiększenia pomocy żywnościowej i gospodarczej dla Polski jakie zgłosiły inne ugrupowania reprezentowane w Strasburgu.

* * *

Minister spraw zagranicznych Danii Uffe Ellemann-Jensen zaproponował przyznanie Polsce 300 mln koron duńskich (ponad 40 mln dolarów), które były poprzednio przeznaczone dla Chin.

Tragiczna zmowa

● **Dokończenie ze str. 1**

dyplomatycznej. Schulenburg wniósł do niej kilka uwag, które Stalin „z największą skwapliwością" uwzględnił. Był to kolejny akt w niemiecko-radzieckim dialogu tamtego czasu, ożywionej wymiany zdań, wzajemnego informowania się o różnych podejmowanych krokach itp. Jak wiadomo natychmiast po napaści Niemiec na Polskę Związek Radziecki ogłosił neutralność. Była to jednak neutralność pozorna, przeczyły jej bowiem znane nie od dziś fakty współdziałania wojskowego wymierzonego przeciwko Polsce zanim jeszcze Armia Czerwona uderzyła na nią (np. usługi radzieckiej radiostacji w Mińsku na rzecz lotnictwa niemieckiego).

Współdziałanie było następstwem zmowy Hitlera ze Stalinem udokumentowanej podpisanym w nocy z 23 na 24 sierpnia paktem Ribbentrop — Mołotow wraz z tajnym protokołem o rozgraniczeniu stref interesów w Europie środkowej między obu państwami.

17 września o godz. 3.00 nad ranem do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych wezwano ambasadora polskiego — **Wacława Grzybowskiego. Władimir Potiomkin** (był zastępcą Mołotowa) odczytał ambasadorowi notę rządu radzieckiego stwierdzającą m. in., że „wojna niemiecko-polska ujawniła wewnętrzne bankructwo państwa polskiego" oraz że „państwo polskie i jego rząd przestały faktycznie istnieć". **ZSRR złamał więc zawarty z Polską jeszcze w 1932 r. i ważny do 31 grudnia 1945 r. układ o nieagresji** oraz inne traktaty międzynarodowe sygnowane przez rządy obu państw, które zakazywały posługiwania się siłą jako narzędziem w polityce narodowej, zabraniały wszelkich aktów agresji definiując też samo jej pojęcie.

Ambasador noty nie przyjął, w sposób najbardziej kategoryczny odrzucił tezę o zniknięciu państwa polskiego i nie pozostawił wątpliwości, że zapowiedziane w nocie wkroczenie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Armii Czerwonej będzie aktem jawnej agresji. W dwie godziny później, między 5 a 6 rano, wojska uformowanych we wrześniu dwóch frontów: białoruskiego i ukraińskiego przekroczyły radziecko-polską granicę państwową. Liczyły one ok. 1 600 tys. żołnierzy, zaś w pierwszym rzucie atakującym Polskę znalazło się ponad 600 tys. żołnierzy. Były to potężne siły pancerne i piechoty wspierane przez lotnictwo. 17 września przemawiał przez radio Mołotow. Odpowiedzialność za wybuch wojny niemiecko-polskiej szef rządu radzieckiego składał na Polskę, co w pełni koresponduje z wcześniejszymi oświadczeniami Hitlera.

Zaś nota radziecka nie zawierała formalnego wypowiedzenia wojny — choć działania Armii Czerwonej miały charakter działań wojennych.

Armia Czerwona posuwała się na zachód w swojej — jak to wówczas określano w ZSRR — „wyprawie wyzwoleńczej". Już na samym początku, bo 18 września podpisany został radziecko-niemiecki komunikat, w którym wyjaśniono, że działania wojsk niemieckich i radzieckich w Polsce nie mają na względzie sprzecznych interesów, ich zadanie polega na **„przywróceniu w Polsce porządku i spokoju,** naruszonych przez rozpad państwa polskiego". Nie ukrywano więc, że armie obu państw działają w porozumieniu i w imię wspólnie ustalonych celów.

Radziecka tzw. wyprawa wyzwoleńcza trwała kilkanaście dni. W jej toku dochodziło do licznych potyczek, starć i walk, a największe z nich to 2-dniowa polska obrona Grodna (20 i 21 września) i walka grup Korpusu Ochrony Pogranicza w rejonie Szacka (28 września). Straty nie były wysokie i wedle szacunków wahały się od 2 do 3 tysięcy zabitych i rannych po każdej ze stron. Do niewoli radzieckiej dostało się wówczas ponad 180 tys. żołnierzy i ok. 9 tys. oficerów. Jednak już wtedy miały miejsce pierwsze mordy na jeńcach polskich.

W nocy z 28 na 29 września faktem stał się kolejny pakt sygnowany w Moskwie przez Mołotowa i Ribbentropa. Sygnatariusze deklarowali sobie nawzajem przyjaźń, a granicę radziecko-niemiecką na obszarze państwa polskiego ustalili na Pisie, Narwi, Bugu i Sanie (Stalin zrezygnował na rzecz Hitlera z wcześniej przyznanej mu Lubelszczyzny i części województwa warszawskiego w zamian za włączenie do „strefy interesów" ZSRR Litwy).

Regaty

● **Dokończenie ze str. 1**

rzy. Po wykonaniu zwrotu obiorą oni kurs na pławę „Łeb", a następnie pożeglują pod wybrzeże szwedzkie i z powrotem do Gdańska na metę. Jej zamknięcie nastąpi 21 bm. o godz. 11.

Tego samego dnia w Klubie Studentów Wybrzeża „Żak" w Gdańsku ogłoszone zostaną wyniki oraz wręczone nagrody dla tych, którzy najszybciej w swoich klasach pokonają ponad 400-milową trasę.

Warto wspomnieć, że przed rokiem w klasyfikacji generalnej najszybszy okazał się jacht „Bieszczady" z CWM ZHP Gdynia dowodzony przez kpt. Tomasza Szweda. Jak będzie w tym roku — zobaczymy. Uczestnikom regat życzymy pomyślnych wiatrów.

(wła)

10 ton...

● **Dokończenie ze str. 1**

wie Waszyngton do chwili obecnej uznaje de iure poprzednie państwa i ich misje dyplomatyczne, mimo że państw tych od dawna już nie ma.

Część procentów z wkładów Republiki Łotewskiej została przeznaczona na utrzymanie misji łotewskiej w Waszyngtonie. Przed dziesięciu laty, podobno na podstawie decyzji administracji amerykańskiej, z tych samych funduszy zaczęła korzystać misja litewska.

Trudno więc określić obecną kwotę i strukturę łotewskich depozytów w USA. W jednej z marcowych audycji Radia „Wolna Europa" w języku łotewskim wspominano o 100 milionach dolarów.

Trudno jest, moim zdaniem, zaprzeczyć, że znajdujące się w USA łotewskie złoto należy się narodowi łotewskiemu. Z drugiej strony — podczas rozmowy ze mną zastępca ministra spraw zagranicznych Łotewskiej SRR Nikołaj Nejland powiedział, że nie ma prawie żadnych szans na jego odzyskanie, dopóki USA nie uznają realnie istniejącej Łotwy.

Znany łotewski prawnik **Juris Bojanis** uważa, że organa państwowe Łotewskiej SRR powinny spróbować rozwiązać problem złota drogą najprostszą — bez pośrednio z bankami amerykańskimi lub za pośrednictwem sądów amerykańskich. Pozostaje jeszcze zwrócenie się do Sądu Międzynarodowego ONZ.

EDUARD KRUSTKALN
(APN)

KRONIKA LOKALNA

ZJAZD EKONOMISTÓW

Wczoraj w Elblągu odbył się III Zjazd Delegatów Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, który podsumował działalność tej organizacji na przestrzeni ostatnich 4 lat.

Podczas obrad podkreślano m. in. daleko idące zmiany w sferze polityki, które stwarzają korzystny klimat dla całej gospodarki. Akcentowano, iż przed ekonomistami stoi teraz ważne zadanie jakim jest przygotowanie społeczeństwa do gospodarowania w warunkach działania prawa popytu i podaży.

Zebrani wybrali delegatów na XV Krajowy Zjazd, który odbędzie się w listopadzie br. w Łodzi. (kp)

REPORTER notował...

NIEOSTROŻNOŚCI

Około godz. 13 w miejscowości Borowo **Zygmunt K.** kierujący samochodem „Audi" BDS-4476 potrącił wchodzącego nagle na jezdnię 86-letniego **Klemensa F.,** który poniósł śmierć na miejscu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi RUSW w Kartuzach.

PIJANY PIRAT DROGOWY

Będący pod wpływem alkoholu **Marian M.,** kierujący fiatem 126 p. jadąc ulicą Sienną w Gdańsku nie zachował bezpiecznej prędkości, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na chodnik po lewej stronie jezdni. Samochód uderzył w wózek z dzieckiem, następnie potrącił pieszą, zatrzymał się dopiero na zaparkowanym „maluchu". Dziecko doznało obrażeń ciała i przebywa na obserwacji w szpitalu. Kierowca miał 2,57 prom. alk. we krwi.

NA PRZEŁAJ

Około godz. 8.15 na ul. Jedności Robotniczej w Gdańsku wydarzył się wypadek drogowy. 8-letni **Tomasz W.** przebiegający przez jezdnię w miejscu nie wyznaczonym, potrącony został przez samochód marki „Chevrolet". Dziecko doznało obrażeń ciała.

g.j.

Sezon

● **Dokończenie ze str. 1**

planach są natomiast interesujące tournée zagraniczne najwybitniejszych zespołów artystycznych Trójmiasta. Kultura nasza będzie więc, mimo trudności, w świecie godnie reprezentowana. Czynione będą starania w celu uruchomienia nowych źródeł dochodów, pozyskiwać będziemy kolejnych sponsorów mogących wesprzeć działalność najzdolniejszych artystów.

Uznani za najlepszych w minionym sezonie artystycznym i roku kulturalnym 1988–89 uhonorowani zostali odznaczeniami i nagrodami. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał artysta plastyk **Kazimierz Ostrowski.** Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano artyście malarzowi **Marianowi Stecowi.** Ponadto wręczono Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, odznaki honorowe i nagrody.

Za najciekawsze imprezy minionego sezonu letniego nagrodę główną „AKSEL '89" – dyplom – grafikę i 1 mln zł otrzymał **Wojciech Korzeniewski i Biuro Usług Promocyjnych** za nową formułę Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sopot '89, a w szczególności za imprezy towarzyszące. Nagrody honorowe – dyplomy AKSEL otrzymali: **Agencja „Kontrakt"** za konsekwentnie ambitną ofertę teatralną w sezonie letnim, **Państwowa Opera i Filharmonia Bałtycka** za koncerty: „Requiem" Krzysztofa Pendereckiego i „Requiem Wojenne" Benjamina Brittena, **Muzeum Narodowe w Gdańsku** za zorganizowanie wystawy „Świat teatru Karola Wojtyły", **Bałtycka Agencja Artystyczna** za atrakcyjną formułę Dominikańskich Koncertów Muzyki Kameralnej i Organowej.

Odznaczenia i nagrody wręczał wojewoda gdański **Jerzy Jędykiewicz.**

W koncercie wystąpiła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Bałtyckiej. K.K.

Po latach pustki

● **Dokończenie ze str. 1**

nego. Najpierw jest więc radość z tej podróży do lepszego świata, a potem... Dramat załogi promu i pasażerów, z których każdy decydować musi sam. Film Krzystka ma jeszcze wątek sensacyjny, gdyż w rejsie uczestniczy też młody nauczyciel z ważnymi dokumentami „Solidarności". Na promie ma „opiekunów", ale i kolegów ze związku...

Krzystek raz jeszcze dowiódł, że „czuje" kino. Na spotkaniu z widzami powiedział: — Wolę, aby było bardzo dramatycznie niż nudno. Nie chciałem niczego generalizować, dawać recept, ani ocen, bo nie są łatwe ani jednoznaczne. Bez demagogii i zbędnej argumentacji chciałem sprowokować do myślenia.

To się udało!

Stan wojenny powrócił jeszcze wczoraj w wyświetlonym przed północą **„Stanie wewnętrznym" Krzysztofa Tchórzewskiego.** Nakręcony przed 6 laty, przez początkującego wówczas reżysera, leżał ten film na półce. Razi dzisiaj uproszczeniami i naiwnością, czy nawet infantylizmem, a może zbyt emocjonalnym stosunkiem do przedstawianej rzeczywistości. Poruszać nas, widzów winny przecież przekonujące artystyczną prawdą konflikty, a nie łzy bohaterów. Tymczasem u Tchórzewskiego „mażą się" wszyscy — komandor klubu żeglarskiego, działaczka „Solidarności", a nawet światowej sławy żeglarka. To ją właśnie w dalekim porcie zastaje stan wojenny... Zdobywczynię oceanów gra **Krystyna Janda,** obok niej **Janusz Gajos, Jan Englert, Marian Opania.**

Szlachetny w przesłaniu, w głębi przekazywanych prawd etyczno-moralnych, lecz drażniący dyskursywną manierą okazał się też nowy film **Krzysztofa Zanussiego „Stan posiadania".** Historia przypadkowo zawartej znajomości młodego chłopaka z tajemniczą, spotkaną w przychodni lekarskiej kobietą — jest pretekstem do wyłożenia kilku pięknych prawd. O miłości i odpowiedzialności za drugą osobę, o etycznych aspektach przerywania ciąży itp. Sytuacje irytują jednak sztucznością. „Gadające głowy" zamiast wartkiej akcji — nużą. I podobnie jak w prezentowanym przed rokiem „Gdzieśkolwiek jest, jeśli jest" i tu bohaterka kończy w szpitalu psychiatrycznym. A grają w „Stanie posiadania" **Krystyna Janda, Maja Komorowska, Artur Żmijewski.**

O wyświetlonych wczoraj **„Męskich sprawach" Janusza Kidawy Błońskiego** — tylko słowo przypomnienia, że to rzecz dotycząca powstania wielkopolskiego, jedynego zwycięskiego narodowego zrywu. Ten film gościł już wcześniej na naszych ekranach.

I w ten sposób minęły dwa festiwalowe dni, czyli właściwie połowa imprezy. XIV FPFF — to można już teraz powiedzieć — brakuje atmosfery nierozerwalnie związanej z konkursem. Nie brakuje natomiast premier i tematyki która dość długo była w naszym kinie nieobecna. Zerwany dialog z widzem i rodziną filmową tradycją ma więc teraz szansę wznowienia.

A.J.

Po ile dziś dolar (marka)?

NOTOWANIA

Po ile dziś dolar? — pytamy ostatnio spotykając się ze znajomymi. Ceny walut w kantorach zmieniają się z dnia na dzień, bywa nawet, że „skaczą" w górę lub w dół kilkakrotnie w ciągu dnia. Różnią się też o kilkaset złotych w poszczególnych kantorach wymiany. W naszej codziennej rubryce zamieszczać będziemy bieżące notowania cen walut z wieczora poprzedniego dnia.

Firma **BEST** w swoich kantorach w Gdańsku i Gdyni oferowała wczoraj wieczorem dolary w skupie po 10,5 tys. zł, w sprzedaży — po 11 tys. zł, marki — po 5200 zł w skupie i po 5600 w sprzedaży, a bony można było tam kupić po 10,5 tys. zł sprzedać — po 9,5 tys. zł.

Kantor **„GDYNIA"** (ul. Władysława IV) skupował dolary po 10 400 zł, marki po 5200 zł (bonów nie skupowano), a sprzedawał: dolary po 11 tys. zł, marki po 5600 zł, a bony — po 10 600 zł.

W kantorze **„PANDA"** (ul. Czerwony Dwór w Oliwie) zanotowaliśmy ceny dolara — 10,5 tys. (w skupie) i 11 200 zł (w sprzedaży), marki — 5 tys. (w skupie) i 5500 w sprzedaży, zaś bonów — 10 tys. (w skupie) i 11 tys. (w sprzedaży).

I jeszcze notowania z kantora **ABP** (w gdańskiej hali „Olivia"). Dolar — po 10,5 tys. (skup) i 11 tys. (sprzedaż); marka — 5200 (skup) i 5700 (sprzedaż), bony — po 10 200 zł (skup) i 10 900 (sprzedaż).

Rano we wspomnianych kantorach można było kupić dolary po 10 500—10 600 zł, a marki — po 5000—5300 zł.

(mt)

Czechosłowacki tranzyt

100 mln ton

Spedycyjna **Spółka z o.o. „Spedrapid" istnieje od 1949 r.,** chociaż jako prywatna firma powstała trzy lata wcześniej. Jej wspólnicy mają po połowie akcji. Ze strony Czechosłowacji jest nim „Czechofracht" w Pradze, a ze strony polskiej „C. Hartwig" w Szczecinie.

Dzięki jej istnieniu przez polskie porty morskie tranzytem przechodzi wiele czechosłowackich ładunków. W latach 60. stanowiły one 50 proc. całego eksportu i importu naszych południowych sąsiadów. Obecnie przesłanki te oscylują w granicach 2,5—2,8 mln ton rocznie.

W tym roku przez polskie porty przeładowana została stumilionowa tona czechosłowackiego tranzytu. Czy w nowych warunkach gospodarczych naszego kraju potrafimy lepiej zarabiać na tego rodzaju transportowych usługach — pokaże czas. O dotychczasowej współpracy i jej perspektywach na wczorajszej konferencji prasowej w gdyńskim oddziale „Spedrapidu" mówił jej dyrektor naczelny Witold Górski oraz prezes spółki Vladimir Coufal. (wła)

Nowy numer „Autografu"

...przynosi ciekawe, godne uwagi materiały. Ewa Graczyk w artykule „Wystawa czyli przestrzeń zamiast czasu" proponuje scenariusz wielkiej wystawy poświęconej codziennemu życiu w PRL. Wystawy, która pewnie nigdy nie będzie zrealizowana, ale która mogła by być naszym obrazem. Tego, co na wierzchu i tego, co pod powierzchnią. Prawdy i kłamstwa. Rzeczywistości i wmówień. W dziale prozy: utwory Stanisława Srokowskiego, Marka Obarskiego i Stanisława Dejczera; wiersze J. S. Pasierba, E. Borkowskiej, P. Mitznera, przekłady, opowiadać G.O. Chateaureynauda i wierszy W. Whitmana. Obszerny, ilustrowany archiwalnymi zdjęciami szkic Jana Ciechowicza o „Świecie teatru Karola Wojtyły". Wśród archiwaliów — kulisy przekazania na makulaturę gdańskiej książki o Lechu Wałęsie. Jak zawsze w „Autografie" — obszerny blok recenzji literackich, muzycznych, plastycznych, wielobarwna wkładka plastyczna poświęcona tym razem Elżbiecie Luba-Nowińskiej. „Autograf" nr 4 jest do kupienia w kioskach „Ruchu", w stałych punktach kolportażowych oraz u wydawcy (GTPS, Chlebnicka 2). Cena 200 złotych.

OGŁOSZENIA superekspresowe

DWIE działki, dom pod Zakopanem sprzedam. 51-57-44. G-24303

TELEWIZORY kolorowe Neptun i Wideoton oraz używany Rubin okazyjnie sprzedam. Sopot, Wejherowska 3 m 14. G-24355

SPRZEDAM pilnie, niedrogo Fiata Ritmo, diesel 1981 r. Tel: 41-23-21. G-24369

DAIHATSU CHARADE diesel 1986 r. tanio sprzedam. Elbląg, 24679, po 17. G-24381

FIATA 126p, lodówkę sprzedam. Tel. 51-62-87. G-23745

POLONEZA 1986 r. sprzedam, Orunia, Jedności Robotniczej 69, parking. G-24320

ASCONA diesel 84-85 zdecydowanie sprzedam, 24-29-31. G-24349

OVERLOCKI telewizor kolorowy, wazony chińskie sprzedam. Tel. 39-44-73. G-24402

KUCHNIĘ elektryczną trzypalnikową sprzedam. 56-22-40. G-24339

SKLEP budowlany w Kościerzynie oferuje glazury, parkiety, płytki elewacyjne, boazerie i inne artykuły. G-24352

POLONEZA 86 sprzedam. 57-44-19. G-24333

FUTRA karakułowe sprzedam. 51-57-44. G-24302

RAMĘ Wartburga kupię. 20-51-16. G-24307

DOLARY kupię, 31-23-83. G-24299

ABC kantor wymiany walut. Kościerzyna, Świętojańska 18. G-24379

KAWALERKĘ komfortową Przymorze sprzedam, 53-18-62. G-24346

MIESZKANIE 3-pokojowe, garaż, ogród, zamienię na dwa mniejsze, tel. 478-619. G-24285

ZAKŁAD Betoniarski inż. J. Zakłocki, Chwaszczyno, Czarne Błota 8 przyjmie do pracy betoniarzy — płaca atrakcyjna. G-24398

SPÓŁKA zatrudni konserwatorów — malarzy oraz pracowników do prac porządkowych. Tel. 47-63-90 od poniedziałku. G-24335

MURARZY — tynkarzy, posadzkarzy — płytkarzy, malarzy przyjmie do pracy na bardzo dobrych warunkach płacowych Wielobranżowa Sp-nia Pracy „PRZEBUDOWA" Gdańsk-Oliwa, Cystersów 3. G-24337

MURARZY zatrudni Spółdzielnia „Grobla" Gdańsk, ul. Elbląska 89 A, tel. 31-01-27. G-24383

SPÓŁKA zleci wykonanie tynków wewnętrznych, glazury i terakoty. Tel. 24-14-81. G-24327

SPÓŁKA pilnie zatrudni: murarzy-tynkarzy, posadzkarzy, wysokie wynagrodzenie, tel. 24-14-81. G-24327

KOBIETY oraz emerytów do lekkiej produkcji zatrudnię, tel. 20-33-59. G-24322

STOLARZY z praktyką pilnie zatrudnię. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 51-37-44. G-24304

WCZASY z prawem jazdy w Zakopanem. Tel. 22-31-55. G-24301

PSY owczarki sprzedam. 31-40-55. G-24405

3-POKOJOWE, 57 m kw., zamienię na 2 oddzielne. Gd. — Brzeźno, Dunikowskiego 11 C m 3, 439-976, do 14. G-24413

PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych przyjmie Zakład Złotniczy. Oferty z danymi osobowymi — 24406 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZATRUDNIĘ krojczego na pół etatu. Tel. 56-74-68. G-24422

SPRZEDAM 2 koła do Syreny plus części. Gd. — Stogi Stryjewskiego 18 D m 13. G-24421

Tylko spokój...

Mieszkaniec miasta Swansea (Walia) **John Evans** uroczyście obchodził swoją 112 rocznicę urodzin. Twierdzi, że jest najstarszym mężczyzną na świecie, gdyż ma on autentyczny dokument potwierdzający datę jego urodzin — 1877 rok. Pozostali matuzalemowie – jak twierdzi – są zwykłymi oszustami.

Na pytanie dziennikarzy, co umożliwiło mu osiągnięcie tak sędziwego wieku, Evans odpowiedział: „Nigdy nie należy kłócić się i używać brzydkich słów, gdyż niszczy to system nerwowy człowieka".

SPORT

Echa pucharowej środy

Blisko milion widzów obserwowało we wtorek i w środę 60 spotkań pierwszej rundy europejskich pucharów piłkarskich. Średnia — ok. 15 tys. na mecz — nie jest imponująca, ale pamiętać należy, że na początku pucharowej rywalizacji doszło w wielu wypadkach do spotkań z udziałem drużyn o wielkiej różnicy umiejętności. Dlatego m. in. na mecz Unionu Luksemburg z Djurgaardenem Sztokholm przyszło tylko 500 widzów. Natomiast spotkanie Dynama Kijów z MTK Budapeszt oglądało 70 tys. osób — rekord pierwszej odsłony pucharowej.

W 60 spotkaniach, padło 165 bramek, co daje przeciętną w jednym meczu 2,7 bramki.

Pucharowa rywalizacja składa się z dwóch części — meczu u siebie i na wyjeździe. Atut własnego boiska na 60 drużyn wykorzystało tylko 36, dziesięć spotkań zakończyło się remisem, a w 14 wygrali goście. Właśnie ci ostatni mogą się czuć już w następnej rundzie, choć reguła ta wcale nie musi się sprawdzić.

Najwięcej uwagi i miejsca komentatorzy agencji poświęcają najbardziej znanym drużynom, faworytom rozgrywek pucharowych. Podkreśla się, iż zmienne nastroje panują po środowej uwerturze pucharowej w Mediolanie. Obrońca PE AC Milan, mimo absencji trzech podstawowych graczy — Ruuda Gullita, Marco van Bastena (kontuzje) oraz zawieszonego Franco Baressiego, łatwo pokonał mistrza Finlandii HJK Helsinki 4:0 i może być pewny awansu do drugiej rundy. Lokalny rywal Milanu, mistrz Włoch Inter Mediolan przegrał na wyjeździe z Malmoe FF 0:1 i będzie musiał w rewanżu mocno się napracować, by pozostać w rozgrywkach. Drugi finalista ostatniej edycji PE — Steaua Bukareszt uzyskał taki sam wynik jak AC Milan.

Za najwartościowsze zwycięstwo w pierwszych spotkaniach PE uznać należy pokonanie przez Bayern Monachium mistrza Szkocji — Glasgow Rangers 3:1.

Komentarze do spotkań w PZP rozpoczynają się w większości agencji polskim akcentem. Obrońca tego trofeum Barcelona zaledwie zremisowała z warszawską Legią 1:1 i wynik ten uznawany jest za jedną z większych niespodzianek. „Niezawodny Koeman wyrównał z rzutu karnego dopiero w 84 min., ale nie oznacza to wcale, że Barcelona pozostanie w rozgrywkach. Widmo wyeliminowania zagrażać będzie tej sławnej drużynie i nie mniej sławnemu trenerowi Johanowi Cruyffowi przez najbliższe dwa tygodnie" — napisała agencja AP.

TELEGRAMY

FIBAK JESZCZE WYGRYWA

Wojciech Fibak wciąż gra i wygrywa. W I rundzie turnieju tenisowego w Wiedniu Polak wraz z Austriakiem Thomasem Musterem pokonali debel węgiersko-szwajcarski Heinz Guenthardt — Balazs Taroczy 7:6, 7:6.

MŚ MŁODYCH „7"

Niezbyt udanie rozpoczęli udział w mistrzostwach świata drużyn młodzieżowych polscy piłkarze ręczni. Polacy grali pierwszy mecz w eliminacyjnej grupie „B" ze Szwecją i przegrali po wyrównanej walce 15:17 (6:8).

Mołnia w Gdańsku

Z okazji Dnia Piłkarza, na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 73 w Brzeźnie (specjalizującej się w szkoleniu piłkarskiej młodzieży), w Gdańsku gościł zespół Mołnia z Leningradu.

Chłopcy urodzeni w 1975 r., podczas kilkudniowego pobytu rozegrali trzy mecze towarzyskie z zespołami naszego miasta; z MRKS przegrali 0:9, zremisowali z Żurawiem (dawny MOSiR) 1:1 oraz wysoko przegrali z reprezentacją szkoły nr 73, uzyskując wynik 2:28

Zwycięzcy tego ostatniego spotkania aktualnie przygotowują się do udziału w piłkarskim pucharze Michałowicza oraz eliminacjach tegorocznej edycji Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które to imprezy zostaną rozegrane we wrześniu.

Pod koniec tego miesiąca w ramach rewizyty, wyjada do Leningradu, gdzie rozegrają trzy mecze towarzyskie. Jest to zespół rokujący duże nadzieje. (wła)

Z tenisowych kortów

W Wejherowie zakończyły się mistrzostwa Wybrzeża w tenisie. W grze pojedynczej mężczyzn **Maciej Pieczonka** (SKT Sopot) w finale pokonał swego kolegę klubowego **Bartłomieja Wierzbickiego** 5:7, 6:2, 6:2.

Wśród kobiet triumfowała **Hanna Kuklińska** z Arki Gdynia (obecnie gra w Zagłębiu Lubin) zwyciężając w finale młodziutką **Ewę Boguszewicz** (córka znanego niegdyś piłkarza Czesława) 6:4, 6:2.

Grę podwójną mężczyzn wygrała para **Pieczonka — Wierzbicki** pokonując w finale zawodników gdyńskiej Arki **Kawalke, Kaczmarek** 6:1, 6:2.

* * *

Tenisiści Sopockiego Klubu Tenisowego rozegrali dwa spotkania o mistrzostwo II ligi zwyciężając Warszawiankę 8:1 i GKS Katowice 5:4.

Zwycięstwa te poważnie zwiększyły szansę sopocian na powrót do I ligi, którą opuścili w ubiegłym roku. (kuż)

Apel do byłych zawodników Lechii

Sekcja tenisa ziemnego Lechii Gdańsk prosi swoich byłych zawodników o kontakt osobisty, listowny, bądź telefoniczny. Chodzi o przekazanie wspomnień, refleksji i ew. pamiątek do tworzonej kroniki sekcji tenisowej klubu przy ul. Traugutta. Kontakt telefoniczny: 41-25-70 bądź 47-96-78.

(ko)

Sobotnie i niedzielne imprezy sportowe

RUGBY

Gdańsk, stadion Lechii we Wrzeszczu, niedziela godz. 14.30 — mecz I ligi Lechia Gdańsk — Ogniwo Sopot.

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk, stadion Lechii we Wrzeszczu, niedziela godz. 11 — mecz II ligi Lechia Gdańsk — Polonia Bytom.

Gdańsk, stadion Stoczniowca, ul. Marynarki Polskiej, sobota godz. 16 — mecz III ligi Stoczniowiec — Goplania Inowrocław.

Tczew, stadion przy ul. Bałdowskiej, niedziela godz. 11 — mecz III ligi Wisła Tczew — Wda Świecie.

Mecze ligi juniorów makroregionu „Pomorze": Olimpia — Czarni (niedziela godz. 12), Stoczniowiec — Polonia Bdg. (niedziela godz. 12), Lechia — Zawisza Bdg. (niedziela godz. 16).

Gdynia, boisko przy ul. Zamenhofa, niedziela godz. 14 — mecz II ligi kobiet Checz Gdynia — Sparta Nakło.

KOLARSTWO

Dalszy ciąg międzynarodowego wyścigu szosowego o puchar szefa WUSW w Gdańsku. W sobotę III etap Pruszcz Gd. (start o godz. 12) przez Kościerzynę z powrotem do Pruszcza (147 km), w niedzielę IV etap — kryterium uliczne w Gdańsku (start o godz. 11 meta — na ul. Pomorskiej).

WIOŚLARSTWO

Tczew, Wisła (meta na wysokości PBW), sobota godz. 12, niedziela godz. 12 — wojewódzka spartakiada młodzieży i (w niedzielę) regaty o „Wstęgę Wisły" z okazji Dnia Kolejarza.

WĘDKARSTWO

Sopot, tor wyścigów konnych, sobota godz. 9, niedziela godz. 9 — międzynarodowe zawody rzutowe o „Puchar Bałtyku".

SIATKÓWKA

Gdynia, hala przy ul. Bema, sobota godz. 16.30 — międzynarodowy mecz kobiet Doker Gdynia — Elmschenhagen Kilonia (RFN).

IMPREZY REKREACYJNE

Gdańsk, ZSB przy ul. Kołobrzeskiej 35 na Przymorzu, niedziela godz. 10 — turniej tenisa stołowego (ko)

Dziękujemy...

...za kartkę z pozdrowieniami, otrzymaną od kolarzy Lechii Gdańsk ze zgrupowania w Człuchowie.

Bronili Poczty Polskiej w Gdańsku

Nigdy za wiele dowodów pamięci

ZAINSPIROWANI obchodami na Wybrzeżu 50 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, zdecydowaliśmy się na pisać niniejszy list.

Chcemy w nim wyrazić swój smutek i żal z powodu niezrozumiałego przemilczania w lokalnych pismach, radiu i telewizji historii bohaterskiej obrony Poczty Polskiej w Gdańsku.

Związani rodzinnymi więzami z jednym z obrońców, mamy szczególne moralne prawo, upomnienia się o kontynuację szerokiej społecznej popularyzacji, tragicznie zakończonej walki garstki Polskich Pocztowców. Bohaterska postawa Polskiego Żołnierza na Westerplatte, obrona Helu, Kępy Oksywskiej, wykazała z jakim honorem i godnością wykonywany był rozkaz walki o Polskę. Męstwo polskiego żołnierza znalazło uznanie nawet u tak bezwzględnego wroga jakim byli hitlerowcy, co usiłowano następnie wykorzystać propagandowo, przyjmując z honorami kapitulację załogi Westerplatte.

Tegoroczne uroczystości godnie oddały hołd postawie polskiego żołnierza sprzed 50 laty. Znalazło to swój oddźwięk w miejscach zdarzeń oraz w opisach na łamach prasy i audycjach telewizyjnych i radiowych. Jakże blado i marginalnie na tym tle uczczono pamięć Obrońców Poczty. W dniach 30. 08.—2. 09. br. zorganizowano zlot harcerzy drużyn noszących imię Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. Garstka harcerzy uczciła bohaterów uroczystym kominkiem w przededniu rocznicy wybuchu wojny. Imprezą tą o kapitalnym znaczeniu wychowawczym odbyła się za sprawą druha mgr. inż. **Bogdana Radysa** entuzjasty i ofiarnego popularyzatora pamięci Gdańskich Pocztowców. Niestety, nie zostało to dostrzeżone przez lokalne mass-media.

Patronujący Obrońcom Poczty łącznościowcy, złożyli ponadto w dniu 4. 09. kwiaty pod pomnikiem. Hołd ten oddano niejako przy okazji uroczystości inauguracji roku szkolnego 1989/90 odbywających się w Technikum Łączności w Gdańsku.

W tym samym dniu w salach Urzędu Wojewódzkiego „odprawiono" tzw. sesję popularnonaukową, na której wygłoszono między innymi bardzo kontrowersyjny referat poświęcony obronie Poczty Polskiej w Gdańsku. Lakoniczna informacja prasowa skwitowała odbycie się tych imprez i... to wszystko. Miejscowe środki masowego przekazu tym razem zgodnie uznały, że obrona poczty to tylko jeden z bardzo wielu drobnych epizodów wojennych, którymi nie warto się szerzej zajmować. Czyżby o utrwalaniu pamięci bohaterów z minionych lat decydowały koniunkturalne układy i wielkość współczesnych opiekunów.

Zlikwidowanie Ministerstwa Łączności nie może przecież być przyczyną ograniczenia szerokiej, społecznej wiedzy o ludziach walczących za Polski Gdańsk. Należy zatem przypomnieć, że w roku 1939 najdłuższa i najtragiczniejsza walka o polski Gdańsk stoczyli właśnie pocztowcy. Dla nich wojna rozpoczęła się znacznie wcześniej niż 1 września 1939 r. o godz. 4.45.

Byli ochotnikami, świadomi niebezpieczeństw grożących im oraz w przeważającej części ich rodzinom. Listonosze wypełniali swoje powinności zawodowe w polskich mundurach z orzełkiem na czapce (podobne do munduru wojskowego). Na ulice miasta wychodzili samotnie. Powszechne było obrzucanie ich wyzwiskami i obelgami przez sfanatyzowanych bojówkarzy hitlerowskich. Liczne prowokacje na polskich listonoszach w Gdańsku były częstym tematem interwencji dyplomatycznych i trafiały na obrady Ligi Narodów. Sponiewierany, pobity Polski Listonosz w Gdańsku — takie zdjęcia fotograficzne obiegały świat.

W dniu 1 września 1939 roku dokonano zmasowanego napadu na gmach Poczty Polskiej. Czuwająca załoga podjęła nierówną walkę. Miała za zadanie utrzymać placówkę przez 6 godzin do czasu wkroczenia do Gdańska polskiego korpusu interwencyjnego armii „Pomorze". Rozkaz o wcześniejszym odwołaniu interwencyjnego wkroczenia wojsk polskich do miasta do pocztowców już nie dociera. Osamotnieni walczą przez 12 godzin. Brak amunicji i podpalenie budynku benzolem kończy tę nierówną walkę. Pocztowcy poddają się. Hitlerowcy wbrew konwencji haskiej o jeńcach wojennych — pod którą podlegają pocztowcy, rozstrzeliwują na miejscu wychodzącego z płonącego budynku z białą flagą dyr. **Michonia**, następnie ginie śmiertelnie ranny i żywcem palony naczelnik **Wąsik**. Pozostałych 37 obrońców pędzą ulicami Gdańska wśród rozjuszonego tłumu, łżącego zmaltretowanych pocztowców. Nie potrafią się hitlerowcy zdobyć na żaden ludzki gest wobec pokonanych. Jakże odmienny jest stosunek hitlerowskich oprawców do pocztowców i w kilka dni później do bohaterskiej załogi Westerplatte.

W zwołanej ad hoc parodii sądu wojennego, zapadają dla wszystkich bez wyjątku pocztowców wyroki śmierci. Na egzekucję muszą jednak czekać. Po pięciu tygodniach bicia i katowania w kazamatach gestapo, wywiezieni zostają na Zaspę i rozstrzelani.

Hitlerowcy zacierali pieczołowicie o zatarcie tej egzekucji. Ciał bestialsko zamordowanych pocztowców nigdy nie odnaleziono. Była to pierwsza zbrodnia wojenna popełniona przez hitlerowców w II wojnie światowej — co potwierdził proces zbrodniarzy wojennych w Norymberdze.

Czterech obrońców przeżyło szczęśliwie wojnę. Dużo jednak musieli przełknąć gorzkich pigułek aby niemal u schyłku ich życia już w wolnej ojczyźnie uznano ich bohaterski czyn. Taką to ofiarę na ołtarzu ojczyzny złożyli pracownicy Poczty Polskiej w Gdańsku.

Może naprawmy jeszcze błędy i nie pozwólmy, żeby pamięć o tej bohaterskiej grupce ludzi zacierała się w naszej pamięci. Mało kto zna ich nazwiska, mówi się o nich ogólnie „Obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku". A byli to przecież ludzie o pełnych imionach i nazwiskach. Pochodzili z tej kaszubskiej ziemi. Dlaczego nie można by popularyzować ich w środowiskach i miejscowościach, z których pochodzili. Obecnie gdy zmieniamy nazwy ulic niezbyt sprawdzonych bohaterów dlaczego nie mieliby tym placom ulicom patronować bohaterscy listonosze, pocztylioni, czy asystenci pocztowi.

Zbliża się kolejna wspaniała rocznica 5 stycz- 1925 r., po 132-letniej przerwie otwarto na placu Heweliusza w Gdańsku Pocztę Polską.

Kończymy swój list fragmentem wiersza **Malwiny Szczepkowskiej** poświęconego Poczcie Polskiej:

A każdy zwykły listonosz
w tym Gdańsku obmytym
łzami
niósł Polskę w czapce z
orzełkiem
niósł Polskę w torbie z
listami.
Bo każdy człowiek
prosty, nie rycerz tam czy
generał
Gdy trzeba pracuje dla
Polski, gdy trzeba dla
Polski umiera.

Z poważaniem
HENRYKA FLISYKOWSKA-KLEDZIK,
ANDRZEJ FLISYKOWSKI,
córka i syn z-cy dowódcy Obrony Poczty Polskiej w Gdańsku

Siły natury... Fot. M. Zarzecki

Adoracja cudownego obrazu w gdyńskiej parafii

Witaj Maryjo na wiernym Obłużu...

Z końcem ubiegłego tygodnia cała parafia św. Andrzeja Boboli w Gdyni-Obłużu przybrała kolorową, malowniczą szatę. Osiedle wypiękniało. Nie tylko okna i balkony, ale całe bloki tonęły w wielobarwnych proporczykach i żółto-niebieskich wstęgach. Na wielu pustych dotąd ścianach wieżowców pojawiły się krzyże, serca, symbole i emblematy religijne, oraz transparenty ze słowami nadziei i miłości: „Witaj Maryjo pełna łask", „Matko przemień nasze serca", „Z Maryją przyobleczmy wiarę w czyn". Na ulicach wybudowano okazałe bramy triumfalnie zwieńczone świerkiem i kwiatami, po staropolsku, po królewsku.

POWODEM tak wspaniałego przygotowania całej parafii była peregrynacja Cudownego Obrazu Matki Bożej. Poprzedziła ją trwająca cały dzień renowacja Misji Świętych, przebiegająca pod hasłem „Matki potrzebuje każdy z nas".

Około 25 tysięcy wiernych zgromadziła całodobowa adoracja Cudownego Obrazu w pierwszej gdyńskiej parafii, która stanowi Centrum Duszpasterstwa Ludzi Pracy dla Diecezji Chełmińskiej. 12 września dokładnie o godz. 18 samochód-kaplica z wizerunkiem Jasnogórskiej Pani przekroczył granice parafii przy ul. W. Gruny. Obraz wraz z towarzyszącą procesją został przeniesiony na plac przykościelny i umieszczony na specjalnie skonstruowanym ołtarzu polowym.

Rozpoczęła się uroczysta msza święta pod przewodnictwem biskupa ordynariusza **Mariana Przykuckiego**, koncelebrowana przez biskupów pomocniczych. Odczytano telegram nadesłany z Watykanu przez Ojca Świętego. Następnie mowy powitalne wygłosili przedstawiciele wszystkich stanów parafii, w tym także przedstawiciele ludzi pracy. „Witają Cię ludzie pracy Wybrzeża, «ludzie z żelaza», mimo krzywdy i bólu, mimo nieprawości i udręczeń nie kryją w swych sercach urazy. Stojący tu, przed Twoim obliczem prag na pojednania".

Słowo Boże do ludzi pracy wygłosił ksiądz biskup ordynariusz. Powiedział m. in.: „Wspaniałe miasto Gdynia wita dziś swoją Panią. Wita swoją najlepszą Matkę, wita swoją królową. Niezrozumiałe to może dla tych, którym obcy jest duch polskiego narodu i boży wątek naszych dziejów.

Krzysztof Wójcicki

Dla nas jednak wiernych synów i córek tej ziemi, jest to dzisiejsze spotkanie dowodem duchowego szlachectwa, którego nie damy sobie wyrwać za żadne skarby tej ziemi".

Liturgię ofiary poprzedziło złożenie peregrynacyjnych darów ołtarza (naczynia liturgiczne, marmury pod prezbiterium nowo wybudowanego kościoła, deklaracje abstynenckie). Liturgia powitalnej mszy świętej była w najgłębszych intencjach liturgią pojednania. Stąd tak wielki udział ludzi pracy, delegacji stoczni i portów, pocztów sztandarowych oraz ich żywe uczestnictwo w modlitwie powszechnej.

Następnie obraz został przeniesiony do kościoła, gdzie o godz. 21 rozpoczął się Apel Jasnogórski. „Jestem przy Tobie — pamiętam, czuwam" — rozbrzmiewały deklaracje gotowości z ust gdyńskiej młodzieży. O północy rozpoczęła się Pasterka Maryjna, koncelebrowana przez byłych wikariuszy pracujących w parafii. Nocne czuwanie trwało nieprzerwanie aż do świtu, kiedy to rozległy się śpiewy „Jutrzni".

Dzień drugi (13 września) całodobowej adoracji wypełniła m. in. msza święta dla dzieci, które tego dnia dzięki wspaniałomyślności Kuratorium Oświaty i gdyńskich pedagogów zostały zwolnione z zajęć szkolnych, msza święta dla ludzi chorych i samotnych, różaniec parafialny, nabożeństwo dla najmłodszych.

Uroczystości pożegnalne rozpoczęły się o godz. 16, dzięki słonecznej pogodzie — ponownie na placu przy kościelnym. Eucharystii przewodniczył gość honorowy — ksiądz **Klemens Poblocki** — proboszcz parafii św. Gedeona — z Köln-Merheim z RFN, od lat zaprzyjaźnionej z parafią na Obłużu. Ksiądz Klemens po raz pierwszy wygłosił homilię w języku polskim.

— „Podczas tej pożegnalnej Eucharystii chciałbym wspólnie z wami prosić Matkę Bożą o wstawiennictwo za nami wszystkimi, abyśmy kroczyli drogą pokoju i pojednania".

Kazanie niemieckiego duchownego nagrodzono oklaskami.

W imieniu całej parafii żegnał Matkę Boża ksiądz proboszcz **Andrzej Czerwiński**, dziękując za otrzymane łaski, a przede wszystkim za doświadczoną już łaskę jedności. Obraz umieszczono ponownie w samochodzie — kaplicy, który wyruszył bogato udekorowanymi ulicami do sąsiedniej parafii w Kosakowie.

Tak rozpoczęły się uroczystości maryjne dla całej Gdyni, która już dziś żyje radością nawiedzenia.

Śmiało i szczerze

LIST — APEL Z LONDYNU

Szanowna Redakcjo „Dziennika Bałtyckiego".

Jako przymusowy lub inaczej wymuszony emigrant polityczny w Londynie od kilkunastu lat, mam śmiałość dziś napisać do moich wielu przyjaciół w Polsce i jednocześnie zwrócić się z apelem do wszystkich byłych moich słuchaczy — za pośrednictwem popularnego „Dziennika Bałtyckiego" — aby wytrwale i wspólnie dźwigali odpowiedzialność za dalsze losy naszej Ojczyzny! Dziś każdy Polak stał się odpowiedzialny za gospodarkę — ekonomiczną i organizacyjną Nowej Polski. My za granicami Polski będziemy pomagać materialnie w miarę naszych możliwości, aby wspólnie podnieść upadłą gospodarkę. Jednak na was w kraju leży największy ciężar. Polska należy do Europy i Polska musi stać się mocna organizacyjnie i ekonomicznie, a to wymagać będzie wielkiej dyscypliny osobistej każdego Polaka. My tutaj nad Tamizą wierzymy że nadszedł właściwy czas, aby była jedną, zwartą, silną, solidarną Polską — Polska Nasza! Każdego Polaka.

Łączę serdeczne pozdrowienia

(1505) **Stanisław Józef Obertyński**
Londyn SW 5, 33 b Penywern RD były reżyser Polskiej Sekcji Radia „Wolna Europa" w Monachium, b. kierownik w Ognisku Polskim i w POSK w Londynie

PS.

Do Anglii wyjechałem do mojej żony obywatelki angielskiej po wielu trudnościach stworzonych przez władze PRL. Mimo Konwencji Helsińskiej o łączeniu rodzin. Ambasada PRL w Londynie odmówiła mi przedłużenia paszportu. Zmuszony byłem wystąpić o polityczny azyl, który otrzymałem od władz brytyjskich natychmiast. W ten sposób przymusowo stałem się uchodźcą politycznym. Mam nadzieję, że te sprawy zmienią się i będę mógł odwiedzać moją ojczyznę legalnie, jak i wielu moich kolegów. W Wolnej Europie przestałem pracować w 1978 r. Obecnie jestem na emeryturze. Rozumiem, że dziś nie przez mikrofon Radia „WE", ale za Waszym pośrednictwem mogę apelować do b. moich słuchaczy i przyjaciół w Polsce.

ZWIERZĘ ZOSTAŁO BEZ POMOCY

Odpowiadając na publikację pt. „Zwierzę zostało bez pomocy", z dnia 4 bm., Komisja ds. Ochrony Zwierząt i Ochrony Środowiska Zarządu Okręgu TOZ Gdańsk — z siedzibą w Gdyni, pragnie wyjaśnić tak autorce zamieszczonego listu, jak i wszystkim zainteresowanym poruszonym tematem, że podobne do opisanego wypadki, od lat są naszym problemem — często nie do rozwiązania. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, jak i prowadzone przez nie schroniska — nie posiadają własnego transportu oraz dysponują zbyt szczupłą obsadą personalną. Szczególnie w ostatnim okresie dobranie odpowiednio przeszkolonego personelu jest wręcz niewykonalne.

Dowiezienie rannego zwierzęcia do lecznicy, która również nie posiada ambulansu, jest poważnym problemem i bardzo często rozwiązujemy go jedynie przy pomocy społeczeństwa.

Chcielibyśmy tu zaznaczyć, że gdyby właściciele psów stosowali się do obowiązujących przepisów i otaczali właściwą opieką swoje zwierzęta — o czym od wielu lat stale i niestety, bezskutecznie przypominamy — uniknęlibyśmy w dużej mierze tak przykrych i zbyt często powtarzających się sytuacji.

Jednocześnie pozwalamy sobie przypomnieć posiadaczom psów, że w przypadku niemożności trzymania zwierzęcia — należy je odprowadzić do najbliższego schroniska, a nie pozbywać się go, pozostawiając na ulicy. Opisany przypadek nasuwa podejrzenie, że ciężko poraniony pies został wyrzucony z pociągu.

(1374)

Przewodnicząca komisji
Wanda Ważyńska

KRADNĄ WARZYWA I OWOCE

Odpowiadając na notatkę pt „Kradną warzywa i owoce" z dnia 5 sierpnia br. WUSW w Gdańsku uprzejmie informuje, że organom MO w Gdańsku znane są fakty kradzieży dokonywanych na terenie ogródków pracowniczych usytuowanych w granicach miasta Gdańska. Poszczególne komisariaty MO w miarę posiadanych sił i środków kierują w wymienione rejony patrole milicyjne. Jednak z uwagi na rozległość terenów i specyfikę zagospodarowania ogródków funkcjonariusze nie są w stanie zawsze przeciwdziałać dokonywaniu włamań do altanek oraz kradzieży warzyw i owoców.

Dostrzegając problem, wielokrotnie na spotkaniach z przedstawicielami ogrodów i samorządów mieszkańców, komendanci poszczególnych komisariatów MO inicjują tworzenie grup samoobrony społecznej do spraw ochrony ogródków działkowych. Znane są przypadki, że tworzone formy samoobrony już funkcjonują, skupiając w swych szeregach działkowiczów, członków ORMO itp. Wymienieni pełnią dyżury na terenach ogrodów działkowych, co sprzyja zapobieżeniu kradzieżom.

Wyrażam przekonanie, że aktywność i zaangażowanie społeczne użytkowników ogrodów działkowych pozwoli wspólnie z organami porządku publicznego lepiej przeciwdziałać kradzieżom i włamaniom.

(1262)

Naczelnik Wydziału Ogólnego
ppłk mgr S. Kaszowicz

Oprac. HOTA

Mecz tygodnia

Zapomniana sprawa

W nowym rządzie Tadeusza Mazowieckiego, utworzonym w tak dramatycznych okolicznościach, nie ma człowieka odpowiedzialnego za sport i kulturę fizyczną! W ogóle na wyższych piętrach polityki o sporcie głucho. Nikt się tym nie interesował w czasie obrad „okrągłego stołu", ani w kampanii wyborczej, ani teraz! Zgadzam że sport nie jest tak ważny jak zrujnowana gospodarka i że pilniejsze jest przywrócenie wartości złotówce niż rodzimej lekkoatletyce, ale żeby ani słowem, ani gestem, ani mru-mru o sporcie?

DO tej pory odpowiedzialny za tę „działkę" wysoki urzędnik państwowy — Aleksander Kwaśniewski jeszcze napomykał o konieczności reformy w trakcie kampanii wyborczej do Senatu, ale po sromotnej porażce (nie każda Polka głosowała na Olka) ograniczył swoje zainteresowania do kibicowania na meczach piłki nożnej.

Także nowy parlament sport głęboko lekce sobie waży. Przewodniczącym sejmowej Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu jest poseł z drugiego rzutu, z łapanki — Stefan Mieczko, szef wojewódzkiej instancji ZSMP w Katowicach. Praca w dotychczas prorządowej organizacji młodzieżowej to nie jest dzisiaj „sam miód" i nie dziwota, że poseł — przewodniczący bardziej zajęty jest przeprowadzaniem procesu uwierzytelniania tożsamości Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej niż sportem, który niczym perpetuum mobile ciągle jeszcze jakoś się kręci.

Niemniej prasa sportowa przeprowadziła z posłem Mieczką stosowne wywiady na temat. Niestety, przewodniczący komisji niewiele ma interesującego do powiedzenia. Owszem, zwołane zostaną posiedzenia, a na nich przedyskutowane zostaną takie kwestie, jak: „model kultury fizycznej, działanie klubów w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu masowego, negatywne zjawiska w sporcie (korupcja, przekupstwa, nielegalne transfery i zarobki, brak odpowiednich wzorców moralnych, doping)".

Specjalnie posłużyłem się dosłownym cytatem, bo już mnie drażni ten język, to przelewanie pustego w próżne, te trele-morele na temat wychowawczej roli sportu, bo wiem — że jak zawsze w przeszłości — za słowami nie kryje się żadna treść.

Myśląc o sporcie, trzeba działać i organizować nie pogadanki o fair play, tylko pieniądze! Trzeba zawodnikom i trenerom zapewnić choćby tylko przyzwoite warunki pracy. I choć to pewnie zabrzmi jak herezja, na sport wyczynowy trzeba w pierwszym rzędzie postawić, rekreację na razie lepiej nie zawracać sobie głowy. Społeczeństwo i tak jest poza granice przyzwoitości umęczone codzienną walką o byt i pracą ponad miarę, aby zastanawiać się teraz o pożytkach niedzielnego biegania, pieszej turystyki i gry w kręgle na festynach. Do tego bez trudu można będzie powrócić w spokojniejszych czasach. Teraz naprawię trzeba się zająć janczarami, tak jak to robi cały świat.

Jakby na przekór dramatycznej sytuacji, sportowcy — wyczynowcy w PRL w ostatnich miesiącach osiągnęli wiele znaczących sukcesów. Triumfy kolarzy były tego jedynie najbardziej spektakularnym dowodem. Ale, na przekór przeciwnościom, odrodziły się rozliczne dyscypliny, np. szermierka, boks, oczywiście kajakarstwo, oczywiście pływanie.

Sportowców nie da się, nie można zamknąć w jednej komórce na skobel przykazać im czekanie na odnowę i powszechny dostatek. Trzeba o nich dbać nieustannie, bo świat pędzi do przodu jak torpeda, dublując maruderów. Wbrew prognozom technokratów, sport nie jest przeżytkiem i niezmiennie pozostaje w centrum zainteresowania miliardów ludzi na całej kuli ziemskiej. Jego rozwoju nie wolno sztucznie hamować, bo równa się to dokonywaniu humanistycznej zbrodni.

Sukcesy sportowców ciągle odgrywają bardzo istotną społecznie rolę. Porażki, a jeszcze gorzej — wszechogarniająca niemoc — frustrują, upupiają społeczeństwo, odbierając chęć uczestnictwa w wyścigu światowym o cywilizacyjne wartości. Tymczasem w Polsce wszyscy zastanawiają się, kto stanie na czele Radiokomitetu, co w makroskali jest naprawdę sprawą najmniej istotną.

Janusz Atlas

Łódzka Wall Street

Pierwsza giełda po polsku!

Krzysztof Żak

GIEŁDA po polsku, a ściślej w wydaniu łódzkim, wystartowała w poniedziałek, 11 września br. w pomieszczeniach Domu Kultury Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Bistona". Wszystko wskazuje na to, że już niebawem jedyną pamiątką po tym ośrodku zakładowej kultury pozostanie stołówka, bo to z kultury widać... najlepsze. Resztę zaadaptuje dla swoich potrzeb „Giełda Łódzka" Spółka Akcyjna (1000 akcji plus ogłoszona subskrypcja na 250 nowych — te ostatnie po 25 mln zł sztuka). 100 akcji jest w ręku „Westy", 100 w sejfie Urzędu Dzielnicowego Łódź-Górna, a pozostałe są w rękach... kilkunastu prywatnych akcjonariuszy.

Pierwsi potencjalni nabywcy i sprzedawcy giełdowi przybyli do siedziby „Giełdy Łódzkiej" SA nie tyle z gotowymi ofertami, ile w celu zasięgnięcia języka. Jak handluje się na takiej giełdzie, czy podobnie jak na samochodowej? Jakie towary są oferowane, czy tylko za złotówki? (teleks z pytaniem od zespołu rolników: mamy porządną wieprzowinę, ale tylko za dolary lub inne twarde...). Przyszłych kupców giełdowych interesował także problem sprawdzania wiarygodności kupujących i sprzedających, bo co prawda preferowaną formą zapłaty jest gotówka, ale czeki też bierze się pod uwagę.

Na pytanie o pomysłodawcę zorganizowania giełdy po polsku odezwał się dr Janusz Baranowski, na co dzień prezes „Westy", a potem wskazał na doc. dr. Janusza Bilskiego, naukowca Uniwersytetu Łódzkiego, który dotychczas teoretyzował w dziedzinie operacji giełdowych, a obecnie może to sprawdzić tu i teraz, czyli w polskiej rzeczywistości Anno Domini 1989.

„Westa" dołożyła do tego interesu jeszcze jedną inicjatywę. „Od utraty zdolności do realizacji umowy z powodu siły wyższej to jest: powodzi, ognia, huraganu, kradzieży z włamaniem, rabunku, pomoru, zatrucia lub choroby dyskwalifikującej produkt... zachowaj nas »Westo«". Zaczyna się jak modlitwa, a jest to tylko fragment umowy ubezpieczeniowej zawieranej przez sprzedawców giełdowych ze Spółdzielczym Zakładem Ubezpieczeń „Westa" w Łodzi.

Pierwszej po wojnie polskiej giełdzie towarowo-pieniężnej przyświeca cel szlachetny — ma być ona jednym z czynników stabilizujących rynek. Mechanizm giełdy zapewnia bowiem z jednej strony eliminację kosztownych pośredników, obniżając tym samym koszty transakcji, z drugiej zaś poziom notowanych cen gwarantuje realizację maksymalnej liczby kontraktów. Cena giełdowa — najprościej rzecz ujmując — powstaje w ten sposób, że z ofert sprzedaży lub kupna odrzuca się ceny skrajne: najwyższą i najniższą, a z pozostałych wyciąga się średnią i już można handlować.

Czy giełda wybrzydzając na pośredników sama nie jest taką instytucją? Opłata prowizyjna na rzecz giełdy wynosi 1 procent wartości kontraktu i za to organizator zapewnia obsługę prawną zawieranych umów. Czuwają nad tym radcowie prawni i maklerzy giełdowi. Skoro wymieniłem maklerów, muszę czym prędzej dodać, że makler jako urzędnik handlowy musi z czegoś żyć i dlatego bierze do 0,5 procentu wartości kontraktu (ale można z nim negocjować wysokość prowizji).

Maklerzy giełdowi w Polsce to zawód, który odrodził się dwa tygodnie temu. Ci z „Giełdy Łódzkiej" są młodymi absolwentami Wydziału Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Znają biegle dwa języki zachodnie plus rosyjski i są posiadaczami akcji swojej macierzystej firmy. Po studiach żaden z nich nie pracował na tzw. państwowej posadzie". „Wybraliśmy specjalnie takich, czyli pozbawionych nawyków złej pracy" — usłyszałem w „Giełdzie Łódzkiej". Na początek dostali 220 tys. zł miesięcznie i nieograniczone pole do popisu. Jak dobrze pójdzie, to zaczną zarabiać miliony...

Pięciu młodych maklerów giełdowych mówi o sobie tak: „Mieliśmy do wyboru albo jechać za granicę i tam próbować dorabiać się chociażby na mieszkanie w ojczyźnie, lub skorzystać z tej niecodziennej oferty pracy, a raczej gry na giełdzie. To będzie z pewnością ciekawa sprawa i warto było zostać i spróbować". Giełdą zatrudnia także dziwięciu agentów giełdowych, czyli kandydatów na przyszłych maklerów.

Ze względu na brak zwyczajów i tradycji handlu giełdowego w naszym kraju, twórcy giełdy zmuszeni zostali do przyjęcia okresu przejściowego (do 30 listopada br.), w którym zasady działania będą doskonalone w zależności od rozwoju sytuacji rynkowej i potrzeb kontrahentów. Przewiduje się, że przedmiotem transakcji będą w pierwszej kolejności artykuły rolno-spożywcze oraz materiały budowlane. Ważnym segmentem tworzonej giełdy będzie rynek gotówkowych transakcji dewizowych. Z harmonogramu pracy giełdy wynika, że w poniedziałki między 10 a 12 na wokandzie stają materiały budowlane i drewno, we wtorek w tych samych godzinach żywiec i mięso (wieprzowina, wołowina, baranina), w środę zboże, ziemniaki i ich przetwory. W czwartek przedmiotem handlu giełdowego będą warzywa, owoce i ich przetwory, a także cukier. W piątek tłuszcze roślinne i zwierzęce, trwałe produkty mleczarskie, czyli sery oraz kazeina. Każdego dnia między 13 a 13.30 będą odbywać się sesje walutowe. Te grupy towarów to tylko wstępne propozycje organizatorów, bowiem zakres zainteresowań giełdy jest o wiele większy. Ale od czegoś trzeba zacząć...

Uczestnikami giełdy mogą być wszyscy traktowani przez polskie prawo jako podmioty gospodarcze. Rolnicy i tzw. drobni wytwórcy mogą sami uczestniczyć w giełdzie lub przekazać swoje pełnomocnictwa organizacjom związkowym (np. „Solidarności"), kółkom rolniczym, naczelnikowi gminy czy prezesowi spółdzielni rzemieślniczej.

Lokal giełdy w „Bistonie" zostanie na dniach wyposażony w duże tablice do notowań giełdowych, specjalną tablicę dla nietypowych ofert, a także zegary, które mają pokazywać, że czas to pieniądz. Na giełdzie będzie też etat osoby o donośnym głosie, informującej o wszystkim co będzie się działo na sali.

Prezes Baranowski zapytany o szanse powodzenia giełdy odpowiedział, że nie wchodzi w złe lub marnie rokujące inwestycje. Wiedzy w sukces giełdy, jeżeli nie od razu, to na pewno w niedalekiej przyszłości. Mamy już w kraju wiele nowego, dlaczego nie mamy mieć giełdy towarowo-pieniężnej?

W świecie bitów i bajtów

Bez kartotek szuflad i akt

NOWOCZESNA organizacja zarządzania przedsiębiorstwem jest już życiową koniecznością. Komputer jako narzędzie pracy staje się coraz częściej akceptowanym przez dyrekcję i załogę wyposażeniem przedsiębiorstwa. Dzisiaj pragniemy Państwu zaprezentować w pełni integrowany system zarządzania przedsiębiorstwem. Jako przykład efektywnego wykorzystania techniki komputerowej wybraliśmy pakiet oferowany przez Studio Usług Komputerowych SAMBA z Gdyni, prezentowany na targach Baltcom '89. Składowymi tego pakietu są systemy: finansowe — księgowy, ewidencji personalnej pracowników, automatycznego rozliczania płac i kosztorysowania.

Do obsługi tego pakietu nie jest wymagane wykształcenie informatyczne, natomiast niezbędny jest komputer klasy IBM PC AT XT z twardym dyskiem o pojemności minimum 20 MB i drukarką 10" lub 15". Możliwa jest praca na komputerach połączonych w sieć lub działających samodzielnie. Oto krótki opis wybranych funkcji poszczególnych składowych systemu.

System finansowo-księgowy przeznaczony jest dla przedsiębiorstw zobowiązanych do prowadzenia księgowości wg zasad określonych w typowym planie kont. Zapewnia on automatyczną kontrolę dokonywanych operacji księgowych z możliwością zabezpieczenia zbiorów danych. System przechowuje i udostępnia na żądanie dane obrotowe od początku do końca roku a dane rozrachunkowe, aż do rozliczenia. Tworzy automatyczny bilans każdego miesiąca, rozlicza rachunki z kontrahentami, wspomaga rozliczanie kosztów i zastępuje księgowego podczas żmudnych prac rachunkowych.

System automatycznego rozliczania płac umożliwia naliczanie wynagrodzeń i emisję wszystkich niezbędnych dokumentów wyjściowych, powstających w rachubie płac.

System ewidencji personalnej pracowników przejmuje w „swoje ręce" prowadzenie ewidencji kadrowej wszystkich pracowników. Obejmuje: przyjęcie do pracy, zwolnienia i zmiany w danych osobowych. Tworzy dodatkowo pełny zbiór danych, prosty do aktualizacji, dotyczący wszystkich składników wynagrodzenia, jak również innych informacji np. dotyczących absencji, przebiegu pracy itp.

Ostatni system — kosztorysowania, pracuje na bazie wprowadzonych na dysk twardy normatywów z dowolnych KNR lub norm zakładowych i cenników robocizny, materiałów itp. Umożliwia generowanie i wydruk kosztorysów w wersji pełnej lub skróconej.

Pakiet, o którym dzisiaj jest mowa, może być zastosowany w przedsiębiorstwie o dowolnym typie produkcji i dowolnej liczbie zatrudnionych. Zapewnia użytkownikom wysoki komfort pracy, wynikający z prostej, wygodnej obsługi, niezawodności, elastyczności jego działania oraz dużej czytelności przedstawianych informacji.

A. RODZIEWICZ

Porozmawiajmy o jedzeniu

Tran czy marchewka?

ZAPRASZAM do prostego eksperymentu. Wchodzimy z jasnego do ciemnego pokoju. Jak długo nasz wzrok przyzwyczaja się do widzenia w ciemności? Tylko kilka sekund? Znakomicie. A może dłużej? Na przykład 7—8 sekund? To już oznacza, że cierpimy na niedobór witaminy A, czyli akseroftolu. Innym równie łatwym do zauważenia objawem braku tego składnika jest występowanie tzw. gęsiej skórki, czasem światłowstręt. Są oczywiście inne jeszcze objawy, ale tę potrafi zaobserwować jedynie lekarz.

Co robić kiedy już okaże się, że nie mamy tej witaminy w dostatecznej ilości? Trzeba oczywiście zacząć jadać produkty zawierające ten składnik, bo oprócz wspomnianych wyżej objawów, nie zawsze nawet zauważalnych, są jeszcze inne, znacznie groźniejsze. Witamina A bowiem, jak mówią żywieniowcy — jest nieodzowna do właściwego funkcjonowania całego organizmu. Jest potrzebna „dla urody", jako, że pomaga w zachowaniu zdrowego wyglądu skóry i cery, poprawia widzenie, a także „dla zdrowia", bo podobnie jak witamina C uodparnia organizm na wiele chorób, w tym — zdaniem niektórych lekarzy — także na choroby nowotworowe. Oczywiście samo łykanie tabletek z witaminą A nie wystarczy. W profilaktyce nowotworowej ważne są jeszcze inne czynniki, np. cynk czy magnez. Niestety, jest to jeszcze dziedzina nie do końca zbadana. Już dziś wiadomo jednak, że dostateczna ilość wit. A w naszej diecie, pozwala na zmniejszenie ryzyka występowania chorób serca (wpływa na obniżenie poziomu cholesterolu we krwi), wysokiego ciśnienia, wrzodów jelit i innych schorzeń.

Witamina A rozpuszcza się tylko w tłuszczach. Badania wykazały jednak, że im mniej podaje się tłuszczu w diecie, tym działa ona skuteczniej. W warunkach beztlenowych nie szkodzi jej prawie zupełnie ogrzewanie, ale fatalnie wpływa na nią jełczenie. Łatwo ulega wówczas zniszczeniu. Gotowanie i inne procesy kulinarne niszczą ją w niewielkim tylko stopniu. Nie należy jednak gotować produktów z dużą jej zawartością długo, na wolnym ogniu i bez przykrycia.

Rozróżniamy dwa jej rodzaje: akseroftol czyli wit. A, która otrzymujemy z pożywienia pochodzenia zwierzęcego i prowitamina A (karoten), pochodzący z pożywienia roślinnego.

Dla zdrowia ma naturalnie ogromne znaczenie i jedna i druga. Stąd w diecie powinny się znaleźć zarówno potrawy pochodzenia roślinnego jak i zwierzęcego.

W czym szukać wit. A? Najwięcej zawiera jej tran (Jest do nabycia również w ampułkach), bo aż 60 tys. j.m. w 100 g produktu, następnie wątroba wołowa sporo posiada go masło, ser tłusty, a np. biały ser ma tej witaminy 800 j.m. w 100 g. Natomiast karoten czyli prowitamina A znajduje się w marchwi (15 tys. j.m.), w natce pietruszki (w ogóle natka to skarb witaminowy!) w szczawiu, sałacie, pomidorach, kapuście białej, groszku zielonym i oczywiście prawie we wszystkich innych warzywach i owocach.

I na koniec ostrzeżenie. Nie łykajmy bez umiaru witaminy w tabletkach! O tym czy powinniśmy wzmacniać diete środkami farmakologicznymi, musi zadecydować lekarz! Zresztą zawsze najzdrowsze są źródła naturalne, zarówno witamin jak i soli mineralnych.

alp.

Hobby hobby hobby

We wrześniu na działce

NA niektórych działkach pracowniczych widzi się jeszcze rosnący na grządkach czosnek. Przypuszczać należy (sądząc także po nie przysychających jeszcze, silnie zielonych liściach), że jest to czosnek bardzo późno, poza obowiązującym terminem, posadzony i użytkownik działki chce, aby cebule możliwie jak najbardziej urosły. Jest w tym rozumowaniu niewątpliwie trochę racji, ale równocześnie istnieje niebezpieczeństwo, że w porę nie wyrwany czosnek zacznie się dzielić na tak zwane ząbki przez co jest mniej wartościowy, gdyż traci sporo olejków eterycznych i kolejno — przy większych opadach deszczu — może nastąpić powtórny wzrost roślin. Grozi to tym, że czosnek straci całkowicie swą wartość.

Jeśli chodzi o wartość czosnku — bodaj od tysięcy lat jest on znany i ceniony ze względu na właściwości lecznicze: przeciwmiażdżycowe, obniżające ciśnienie krwi, czy właściwości moczopędne. Nie dowiary, a jednak jest dowiedzione, że czosnek uprawiali już (także z uwagi na właściwości lecznicze) starożytni Rzymianie, Grecy, Babilończycy czy Egipcjanie. Współczesna medycyna potwierdza także w całej rozciągłości wysoką, wyżej wymienioną, zdrowotną, leczniczą wartość czosnku. Dowody są zresztą niezbite, jeśli weźmie się również pod uwagę, że w krajach azjatyckich, gdzie czosnek spożywa się w bardzo dużych ilościach, i to na co dzień — żyje wielu ludzi długowiecznych, a przy tym nadal sprawnych umysłowo.

U nas czosnek nie jest aż tak popularny, zwłaszcza nie spożywa się go na surowo w zbyt dużych ilościach i często z uwagi na jego ostrowoń. Przede wszystkim stosuje się go jako dodatek do potraw, bo podnosi ich smak i jako środek konserwujący. Dodany na przykład do ogórków, zapobiega procesom gnilnym.

Działkowicze, nie chcąc stosować chemicznych środków ochrony roślin, częściej sadzą właśnie czosnek, aby odstraszał swą wonią szkodniki innych roślin. Zapobiega on bowiem skutecznie atakowaniu marchwi, rzodkiewki, a nawet róż przez połyśnicę marchwiankę, mszyce i śmietki. W ostatnich latach czosnek zyskał jednak bardziej na popularności jako przyprawa i osiągnął wreszcie rangę skutecznego leku.

Czosnek sadzić można dwukrotnie w ciągu roku: w marcu i we wrześniu. Zasadzony jednak teraz, we wrześniu, daje lepsze plony. Udaje się zwłaszcza na glebach lekkich, próchniczych żyznych, wilgotnych, ale nie zakwaszonych. Jest wytrzymały na chłody i nawet na przymrozki, ale w czasie dojrzewania wymaga ciepła i słońca.

(zd)

Czosnek — nie tylko jako przyprawa

Cztery kółka i my

Odpowiadamy na pytanie

WEDŁUG ostatniej statystyki, na milion przejechanych przez samochody kilometrów notuje się w RFN pięć wypadków z udziałem mężczyzn za kierownicą, a tylko trzy z udziałem kobiet.

W niektórych komentarzach prasowych podważano jednak wniosek z powyższych danych, że kobiety są lepszymi kierowcami. Wskazywano m. in., że pojazdami kieruje znacznie więcej mężczyzn (głównie autobusami i ciężarówkami), niż kobiet. Złośliwi twierdzili również, że na widok kobiety za kierownicą, mężczyźni — w obawie przed jej umiejętnościami — zachowują szczególną ostrożność i starają się jej pojazd omijać jak najdalej.

Szanowna Redakcjo, przeglądając sobotni magazyn „Dziennika Bałtyckiego" (2-3 września br.) stwierdziłem, iż do tekstu pt. „Drogówka i... astrologia" opublikowanego w rubryce „Hobby", wkradł się mały błąd. Żeby zmusić pojazd do prawidłowego pokonania zakrętu trzeba mu dociążyć koła przednie (a nie jak czytamy w tekście odciążyć). Oczywiście podany sposób dociążenia kół przedniej osi jest prawidłowy. Zdjęcie nogi z pedału „gazu" lub lekkie przyhamowanie powoduje, iż na pojazd działa moment obrotowy chcący obrócić go wokół osi poprzecznej. Przeciw działające temu koła osi przedniej są dociążane siłą reakcji w miejscu ich styku z nawierzchnią. Zwiększony nacisk przednich kół powoduje lepszą ich przyczepność do podłoża przez co zmniejsza się boczne znoszenie i tym samym poruszają się one bliżej toru jaki wynika z ustawienia (skręcenia) koła kierownicy. Bezpośrednią przyczyną powstania momentu obracającego lub precyzyjniej chcącego obrócić wokół osi poprzecznej pojazd, jest położenie środka ciężkości ponad nawierzchnią jezdni. Im pojazd ma środek ciężkości położony wyżej, tym lepszy jest efekt dociążenia przednich kół przy zwolnieniu jego ruchu przez hamowanie silnikiem czy też hamulcem. Sądzę, iż sygnalizowany błąd warto na łamach „Dziennika" poprawić, gdyż zrozumienie zjawisk towarzyszących ruchowi pojazdu jest tak samo ważne, jak kształtowanie prawidłowych nawyków u kierowcy.

Z wyrazami szacunku
Dariusz Grudziński — Tczew

Kobiety... ostrożniejsze

Autor kącika „Cztery kółka i my" dziękuje Czytelnikowi za „wychwycenie" błędu, a jednocześnie za zadanie sobie trudu, aby dodatkowo i szczegółowo wyjaśnić znaczenie dociążenia kół w pojeździe pokonującym zakręt. Drukując ten list mam nadzieję, że z zawartych w nim uwag skorzystają zmotoryzowani. Ot.

(90) NIECODZIENNIK

Nigdy w niedzielę?

W gdyńskiej „Alozie" przy ul. 10 Lutego można zjeść smacznie i dość tanio, a na dodatek być grzecznie obsłużonym. Kto był w tej restauracji raz, chętnie przyjdzie raz jeszcze. Pod warunkiem, że na obiad nie wybierze się w niedzielę.

10 bm. o godz. 13.30 sala była pełna piwoszy. Wprawdzie wisi tabliczka, że piwo podaje się do konsumpcji, ale kierownik lokalu powołuje się na tygodnik „Veto", który twierdzi, że nie można zmuszać klienta do jedzenia, jeżeli nie chce. Więc salę okupują piwosze, niektórzy już porządnie napici, rzucają „mięsem" (rybnym?), nie licząc się z obecnością gości, którzy chcieliby w spokoju zjeść obiad. Zresztą — obiadowicze na ogół odchodzą z kwitkiem, bo nie ma miejsc.

Ktoś z oburzonych przekształceniem restauracji w pijalnię piwa interweniuje u kierownika, ktoś inny wpisuje się do książki zażaleń, pani z dzieckiem radzi, żeby w niedzielę omijać „Alozę". Pan, który ze swoim towarzystwem rozmawia po angielsku, rumieni się ze wstydu.

Kierownik restauracji twierdzi, że w Gdyni powinno być 200 pijalni piwa, a nie ma ani jednej, więc ludzie do niego przychodzą na piwo.

Powinno być również więcej dobrych restauracji rybnych, żeby można było w niedzielę nie pójść do „Alozy". (j)

Polskie dylematy

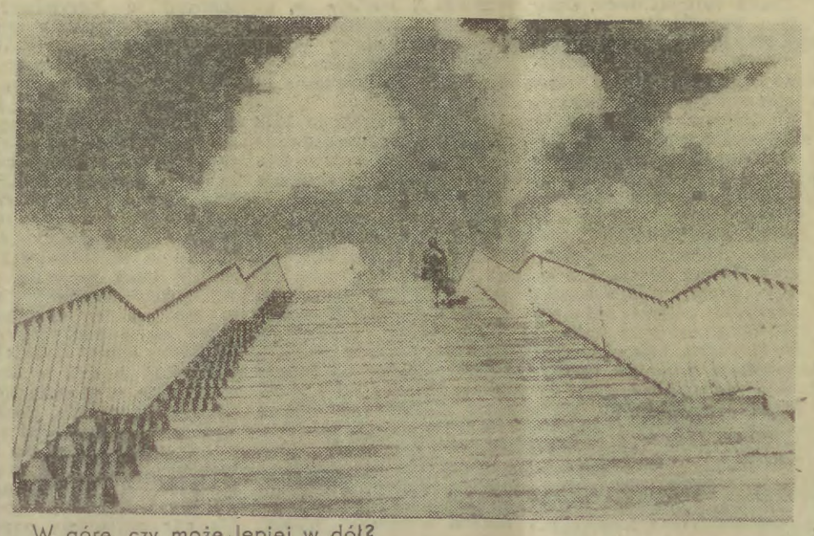

W górę, czy może lepiej w dół?

Fot. Marek Zarzecki

Geheimnis

WYOBRAŹMY sobie taką oto absurdalną sytuację. Dziennikarz z zaprzyjaźnionego państwa, powiedzmy z NRD, chce napisać jakiś artykuł o Polsce. Nie pamięta aliści ważnej dla niego daty. Na przykład roku, w którym zarejestrowano po raz pierwszy „Solidarność". Nie mogąc znaleźć nigdzie interesujących go danych dzwoni więc do najbliższej polskiej placówki dyplomatycznej i tam dowiaduje się ze zdumieniem, że odpowiedź na jego pytanie nie zostanie mu udzielona.

Każdy zgodzi się, że historia to raczej mało wiarygodna.

Tymczasem identyczna przydarzyła się kilka dni temu dziennikarzowi polskiemu z Gdańska. Daremnie poszukując w różnych encyklopediach dokładnej daty wzniesienia muru berlińskiego, zdecydował się w końcu zasięgnąć informacji, niejako z pierwszej ręki, czyli w Konsulacie Generalnym NRD. Jakież było jego zaskoczenie, kiedy po wysłuchaniu prośby i przetłumaczeniu jej komuś na niemiecki, uprzejma pani tłumaczka oświadczyła, że pani konsul odmawia odpowiedzi.

Czyżby była to data tak dalece tajna?

Jeśli istotnie tak, ani słowem nie wspomnimy, że chodziło o dzień 13 sierpnia 1961 roku. Jak Geheimnis to Geheimnis.

(kwd)

Co się komu opłaci?

Spółdzielnia „Śnieżka" rozpoczęła właśnie likwidację swoich zakładów usługowych na terenie Trójmiasta. Podobno ich utrzymanie jest zupełnie nieopłacalne, brakuje także pracowników. Tak przynajmniej poinformowano naszą Czytelniczkę, która próbowała „obronić" jeden z podobnych zakładów, znajdujący się w pobliżu jej domu.

Zastanawiamy się tylko, co będzie, kiedy „Śnieżka" zlikwiduje już wszystkie swoje punkty usługowe, a pozostanie jedynie biurowiec?

Czy spółdzielnia stanie się wtedy bardziej rentowna? W dzisiejszych czasach wszystko jest możliwe.

alp.

40 lat minęło...

Rybak musi wypić

Z przykrością musimy stwierdzić, że z plagą pijaństwa, tą smutną pozostałością okresu okupacji, nie skończyła dotąd część polskich rybaków dalekomorskich. Wystarczy wejść do portu rybackiego w dniach zapowiedzianego wyjścia trawlerów na połowy, by stwierdzić stan faktyczny.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 9 września 1949 r.

Biuro emigracyjne z Nowego Portu

W drugiej połowie ub. roku i na początku br. działała na Wybrzeżu kilkudziesięcioosobowa grupa, organizująca nielegalne przerzuty osób za granicę. Na czele jej stał restaurator z Nowego Portu, Franciszek R. Grupa była dobrze zorganizowana, role poszczególnych osób były ściśle określone.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 9 września 1949 r.

Pociecha z cechu

W Gdańsku odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Cechu Szklarzy. Jak wskazuje znajdujący się w Archiwum Państwowym dokument — statut organizacyjny Cechu Szklarzy został zatwierdzony przez króla Zygmunta Augusta w roku 1552.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 11 września 1949 r.

sce pierwszorzędnego lokalu nocnego — spółdzielnia „Zgoda". Idę do „San Francisco" — biblioteka dla młodzieży. „Mascotte" — zamknięta. Może jest jeszcze stara, kochana „Adria"? Gdzie tam. Od dawna już mieści się tu Liga Kobiet.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 11 września 1949 r.

Z warsztatu literackiego

Wkrótce ukażą się nowe książki pisarek Wybrzeża. Będą to „Obrońcy Westerplatte" Zofii Meizner i „Pani na Bałtyku" Zofii Rajczykowskiej - Wiśniewskiej (Wydawnictwo w Sopocie „Fregata") oraz „Miasto w ogniu" Ireny Przewłockiej (nakładem „Czytelnika").

„Rejsy" nr. 37 z 11 września 1949 r.

Świat się dziwi

Jak inne

Ma 12 lat i chce być sobą, a nie żywym wspomnieniem. Ale jej rysy tak przypominają słynną matkę...

„Jeśli zechce być aktorką — nie będę się sprzeciwiał, jednak na razie jest zwykłą dziewczyną" — ojciec, DANIEL BIASNI czuwa nad rozsądnym wychowaniem SARAH, na zdjęciu, córki ROMY SCHNEIDER.

Była szansa...

To była feta stulecia! W Tangerze (Maroko) MALCOLM FORBES — amerykański magnat prasowy — w swoim stylu wyprawiał urodziny. Stuknęła siedem dziesiątka — z portfela ubyła sumka 2 mln dolarów... Spektakl z udziałem kilku tysięcy artystów zgromadził siedmiuset miliarderów. Wartość tej gromadki — 50 bilionów dolarów!

Cóż przy tym znaczy sławetne 50 miliardów?! Przespaliśmy szansę zrzutki przy urodzinowym stole...

jc

Ziemniaki w świat

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził zasady jesiennego skupu i rozprowadzania ziemniaków. Powziął też decyzję o prowadzeniu ratalnej sprzedaży dla świata pracy.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 11 września 1949 r.

Żal

Przyjeżdżam do Gdyni i prosto z dworca walę na ul. 10 Lutego do „Palais de Dance". Patrzę, a tu w miejsce

Aneks z podtekstami

Wzrosły czynsze za garaże w Sopocie. Z 16 zł za 1 m kw. do 92 zł, a więc o 475 procent. Stało się to — jak poinformowano wstrząśniętych najemców odpowiednimi aneksami **„w związku ze wzrostem kosztów utrzymania zasobów przez tut. przedsiębiorstwo, jak również w oparciu o metodologię, określoną pismem Urzędu Wojewódzkiego".**

Spodziewając się licznych interwencji Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odesłało zainteresowanych do kalkulacji opłat.

I co się okazuje. Garaże potraktowano jak budynki mieszkalne: naprawiane, konserwowane, sprzątane itd., itp., a więc obiekty obciążone licznymi kosztami ponoszonymi przez przedsiębiorstwo, które:

- zgodnie z literą prawa przejęło to, co ludzie pobudowali prywatnie i za własne pieniądze;
- poniosło jak dotąd koszty malowania drzwi oraz wykonania i przybicia numeru garażu.

Gdyby więc MPGKiM oddało to co zabrało — logicznie rzecz biorąc — nie musiałoby obciążać ludzi wzrostem swoich kosztów. Ale nie. Zrobiono sobie bowiem dodatkowe źródło dochodów i to bez żadnego wysiłku. Po prostu — prawem kaduka — opodatkowano dodatkowo użytkowników garaży.

Metodologia może i w tym jest... Janosika.

A.

Znak epoki

Przed wejściem do kościoła św. Elżbiety, od strony ulicy Wały Jagiellońskie jest parking. Niech wszak nikt nie myśli, że ksiądz proboszcz, pracownicy parafii, goście albo wierni mają prawo na ów placyk wjechać. Co prawda o tym, iż jest tam miejsce właśnie do parkowania samochodów informuje odpowiedni znak drogowy. Niestety, pod widoczną z daleka tablicą „P" jest mniejsza z napisem „Wyłącznie dla potrzeb KW PZPR".

U przechodniów sytuacja budzi zdziwienie i spory.

Podejrzany „Eris"

Znajoma w sklepie kosmetycznym przy ul. Rajskiej w Gdańsku zakupiła za 1300 zł krem dla dzieci o nazwie „Eris". Zdziwiło ją jednak, że tym razem w środku plastikowego pudełka nie było reklamowej ulotki z umieszczoną na niej ceną.

Tego samego dnia w innym sklepie przy ul. Podwale Staromiejskie dostrzegła, że taki sam krem posiadał reklamówkę z dotychczasową ceną 690 zł. Znalazła się zatem w konsternacji. Bo jeśli byłaby nawet nowa dostawa, to dlaczego producent zapomniał dołączyć ulotki z aktualną ceną. A może same sprzedawczynie wpadły na sposób ratowania się kosztem klientów przed galopującą inflacją.

(wła)

Poczucie humoru?

W pewnej dzielnicy Gdyni jest jedyny sklep spożywczy prowadzony przez ojca i jego rodzinę. Załoga ma tam wyjątkowe poczucie humoru. Szczególnie w sprawie zaopatrzenia w nabiał. W środę na przykład zamiast pełnych półek wisiała kartka z informacją: „Nie ma chleba i mleka, z powodu choroby kierownika". Czyżby nie zdążył wyprodukować?

alp.

„Pojedziemy na łów, na łów towarzyszu mój..."

Rys. M. Matocha

Bój o TV?

Kto oglądał sopocki festiwal pamięta, że na deskach Opery Leśnej przy okazji występów angielskiego zespołu Then Jerico i Savage'a pojawiła się chmara tańczących lepiej lub gorzej na stolatek. Na scenie uśmiechnięte panienki niby setnie się bawiły, ale za kulisami prowadziły wielkie boje. Obyło się na szczęście bez łez, ale zakulisowa przepychanka kosztowała niektóre sporo nerwów. O co były walki? O miejsce na scenie — wiadomo, bliżej wykonawców — częściej na ekranie telewizora.

Kolejny bój o polską telewizję?

g.j.

szcze długo. Tymczasem proponujemy consensus, którego zasady wymagają, oprócz życzliwości także wzajemnych wyrzeczeń. Niech więc proboszcz wstąpi do partii, a sekretarz wstąpi do kościoła, po sąsiedzku.

ken

Z ogromnym bólem w sercu zawiadamiamy, że w dniu 13 września 1989 r. zasnęła w Panu, w wieku 81 lat, opatrzona sakramentami św. moja najukochańsza ciocia, opiekunka, wychowawca

ś. † p.

ZOFIA SIELSKA

Wspaniały pedagog — całe życie poświęciła wychowaniu młodzieży. Odznaczona wieloma dyplomami i odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się 16 września 1989 r. o godz. 13 na cmentarzu Katolickim na Powązkach w Warszawie.

Pozostaje w głębokim żalu

siostrzenica Elżbieta.

G-24145

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8.9.1989 r. zmarł nagle w wieku 32 lat nasz przyjaciel

dyrektor

inż. JACEK LEHMANN

Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

przyjaciele z „Modartu".

S-987

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8.9.1989 r. zmarł nagle w wieku 32 lat sekretarz Zarządu Miejskiego LOK w Sopocie

inż. JACEK LEHMANN

wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotą i srebrną odznaką Janka Krasickiego złotą i srebrną odznaką „Zasłużony Działacz LOK".

Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Zarząd Miejski, koleżanki i koledzy z Ligi Obrony Kraju w Sopocie.

S-986

Dnia 14 września 1989 r., zasnęła w Panu, w 82 roku życia, opatrzona sakramentami św. nasza wspaniała i najlepsza mama, babcia i prababcia

ś. † p.

ZOFIA WOLLENSZLEGER

z domu Koss

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 16 września 1989 r. o godz. 9.30 w kościele pw. Zesłania Ducha Św. w Sopocie-Kamiennym Potoku.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w smutku

rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-24356

W dniu 9 września 1989 r., zmarła nasza działkowiczka

dr med. TERESA CZEWŻYK

wyrazy współczucia Rodzinie składają

zarząd i działkowicze Pracowniczych Ogrodów Działkowych Olszynka.

G-24233

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 września 1989 r. zmarł nasz ukochany ojciec, dziadek i pradziadek

JÓZEF TRYBUŁOWSKI

żył 84 lata

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września 1989 r., o godz. 13 na cmentarzu Srebrzysko.

Rodzina.

G-24474

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 września 1989 r. zmarła najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

MARIA CZAJKOWSKA

z domu Wrzesińska

lat 87

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 18 września 1989 r. o godz. 10 w kościele św. Maksymiliana Kolbego — Gdynia-Witomino.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w smutku

rodzina.

S-3933

W dniu 14 września 1989 r. zmarł nagle nasz kochany mąż i tata

ś. † p.

CZESŁAW SZURKOWSKI

żył lat 52

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 18 września 1989 r., o godz. 12.30 w kościele NSPJ w Gdyni, ul. Batorego.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu Witomińskim.

Żona, syn i rodzina.

S-3935

Koleżance Krystynie Kutkiewicz

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

SYNA

składają

dyrekcja, organiz. społ.-polit. oraz współ- Gdańsk.

K-14000

Lek. stom. Aurelii Kwiesielewicz

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

dyrekcja, organiz. społ.-polit. oraz współpracownicy z GZNF.

K-13968

Dyrektorowi Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego

inż. Franciszkowi Riebandt

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy SP „Simplex" w Gdańsku.

K-13971

Kol. Halinie Kamińskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki z Zespołu Scentralizowanej Obsługi Finansowo - Gospodarczej Szkół Gdańsk-Śródmieście.

K-13982

Wszystkim, którzy uczestniczyli w obrzędach pogrzebowych i odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku mojego kochanego męża

ś. † p.

ZBIGNIEWA GAŃSKIEGO

najserdeczniejsze podziękowania składa

żona.

G-24403

Koledze Józefowi Lindzie

wyrazy szczerego współczucia z powodu nagłej śmierci dwóch

BRACI

składają

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" i Rada Pracownicza Morskiego Portu Handlowego w Gdańsku.

G-24456

Kol. Zofii Gawron

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY

składają

koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej w Sierakowicach.

K-14015

Elżbiecie Bojanowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

koleżanki i koledzy z AO „Młyniec".

K-14018

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA * SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA * SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA

P.Z. „MERIMPEX" OFERUJE DOSKONAŁE KURSY JĘZYKOWE, REWELACJĘ RYNKU OD KILKU LAT !

DO NABYCIA KURSY:

ANGIELSKI · FRANCUSKI NIEMIECKI · ROSYJSKI

merimpex

24 jednostki lekcyjne po 40 minut na 12 kasetach, oraz materiały drukowane niezbędne do nauki języka z naszych kaset.

Cena jednego kompletu 144 000 zł

Zamówienie wyślij na przekazie pocztowym wpłacając pełną sumę (144 000 zł). Załączony kupon naklej na przekazie pocztowym w miejscu przeznaczonym na korespondencję !

Przekaz zaadresuj: P.Z. MERIMPEX Dział Sprzedaży Wysyłkowej
ul. Matejki 62/63
60-766 POZNAŃ

Realizacja zamówienia w terminie 4–8 tygodni od dnia otrzymania zamówienia przez naszą firmę.
Zamówienie bez pełnej opłaty nie będzie przyjęte do realizacji !

KUPON
imię i nazwisko
ulica nr
kod, miejscowość
Co zamawia: m
Kupon ważny 7 dni
144 000 zł

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną, może być z domem do rozbiórki lub z rozpoczętą budową na terenie Trójmiasta kupię, tel. 52-47-06 (18—20). G-29039

DZIAŁKĘ 4820 m — uzbrojoną, budowlaną sprzedam, Kościerzyna. Tel. 11—17. G-18955

KUPIĘ dom segment lub działkę budowlaną — Gdynia, Sopot, tel. 23-01-96. S-4114

DZIAŁKĘ budowlaną 450 m kw., w Pelplinie sprzedam. Tel. 48-32-19. G-19186

DZIAŁKĘ budowlaną w Gdańsku, okolicy kupię. Tel. 57-87-96. G-19184

ODNAJMĘ dom 220 m kw., w stanie surowym z materiałami 12 km — za Wejherowem. Tel. Warszawa — 46-76-95. G-19230

NOWY dom sprzedam, Tczew, Robotnicza 15, osiedle Staszica. W rozliczeniu może być M-3. G-19205

DZIAŁKĘ z warsztatem, magazynem, domkiem mieszkalnym Gdynia — sprzedam. Oferty 4175 UPT 81-301 Gdynia 1.

POŚREDNICTWO sprzeda atrakcyjnie położony dom w Straszynie. Tel. 31-60-47. G-22327

KUPIĘ dom — może być do remontu. Tel. 248-912 — wieczorem. G-20348

POŚREDNICTWO „KOMERCIAL" kupi — sprzeda działki budowlane, domy — mieszkania. Tel. 51-96-56 (8.00—15.00). K-12725

MOTORYZACYJNE

MERCEDES 300 D — karoseria 123 — przebieg 89 000 km sprzedam. Tel. 51-39-84 (17—20). G-19190

STARA 25 na części, sprzedam. Tel. 710-936. 19231

FIATA 125 p. 1500 — po wypadku sprzedam. Tel. 246-388. S-4168

FSO-1500 produkcja 1986 r. — zamienię na fabrycznie nowego Poloneza. Tel. 23-39-72. S-4101

SPRZEDAM

MASZYNĘ do pisania cyrylicą. Tel. 41-86-03. G-18960

UMYWALKI, muszle, brąz — nowe — 22-02-99. S-4113

KOMPUTER „ATARI" 130. Tel. 23-55-33, po 16.00. S-4134

ORGANY „HOHNER" PK 250 — stereo. Tel. 72-81-94. G-19204

TUNER T 9015, nowy tanio. Tel. 57-11-86. G-19198

KIOSK ogólnospożywczy, wyposażony, przenośny na Suchaninie, Chwaszczyno, ul. Wąska 8. G-19199

CHŁODNIA — agregat Star -28, Rokossowskiego 1 D/13. G-19202

TVC „Jowisz" suknię ślubną — szczupłą. Tel. 51-06-25, po 16.00. G-23980

KUPIĘ

BONY PKO, tel. 52-34-17. G-22806

SUPERKANTOR wymiany walut GDYNIA Władysława IV 68, obok dworca PKP. Wzg. Nowotki, 20-36-86. G-21435

KANTOR wymiany walut KASZUB. Rumia Dąbrowskiego 6c, 10-788 Władysławowo, Towarowa 15, 74-14-05. G-21436

LODÓWKĘ MIŃSK dwukomorową, samorozmrażającą się. Tel. 23-01-96. S-4115

STĘBNÓWKĘ Overlock FAMAD, TOXTIMA, nóż krojczy, dziewiarską „8", „10" Łódź 74-62-02, 82-35-62. S-4156

BALT-TUR promocyjne ceny skupu i sprzedaży walut i bonów PKO
— najniższa prowizja,
— wizowanie paszportów,
— wyrabianie paszportów,
— ubezpieczenia WARTY.
Sopot, ul. Chrobrego 3 (9—17). K-12258

KANTOR RAWEX — najkorzystniejsze ceny, dyskretnie kupisz, sprzedasz
Sopot, Morska 4, (za kebabem). G-17608

KUPNO i sprzedaż walut — BIS Gdynia, Krasickiego (naprzeciw Baltony). Tel. 21-08-81, 10—17. G-14124

„BOSS" Kantor Wymiany — taniej kupisz — drożej sprzedasz, przy większych transakcjach — bonifikata — Sopot, ul. Grunwaldzka 40. G-20503

KUPNO — sprzedaż dewiz i bonów — duże transakcje, korzystne ceny, Kantor Wymiany Walut BOX Gdynia, ul. Świętojańska 79, tel. 20-13-76. G-21857

KANTOR Wymiany Walut, Tczew, ul. Sobieskiego 44, przy Pewexie, ul. 1 Maja 1 — plac Wolności tel. 28-89. G-17097

„MAX" gwarantuje najkorzystniejsze ceny kupna — sprzedaży dewiz — bonów Gdańsk-Przymorze — Lumumby 10 — Gdańsk-Wrzeszcz Klonowa 1 — Sopot — Kościuszki 11 — Gdynia, Abrahama 12. G-18781

BEST — wymiana walut, bonów PKO, walut krajów socjalistycznych — Gdańsk — Teatr „Wybrzeże" — Gdynia — 10 Lutego 23. Tel. 20-28-34 — Zapraszamy! G-19343

WEST — Kantor Wymiany Walut
WEST — skup i sprzedaż złota
WEST — najkorzystniejsze ceny
WEST — Sopot, Boh. Monte Cassino 25 obok Kawiarni ZŁOTY UL
Wytnij, zachowaj, zapamiętaj
WEST. G-21070

STARY obraz. Oferty 17481 z opisem. Biuro Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71. K-12712

LOKALE

MIESZKANIE najchętniej M-2 kupię. 43-13-40.

MIESZKANIE dwupokojowe wygody, Gubin, plac Katedralny 6 m 10, Zofia Kapuścińska zamienię na podobne w Trójmieście, możliwość pracy w NRD. Tel. Gdańsk 82-21-36. G-19011

BYDGOSZCZ — mieszkanie dwupokojowe zamienię — Gdańsk. 52-95-44 wieczorem. G-18945

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia 1-, 2-pokojowego. Tel. 51-72-88. G-19043

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju ew. inne propozycje. Tel. 53-21-16, po 16. G-19039

MIESZKANIE 3-pokojowe, kolejowe, ogródek, Oliwa — zamienię na M-3. Oferty 19091 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE z wyjeżdżającym zamienię, tel. 31-17-43. G-19103

KWATERUNKOWE 3 pokoje Gdynia, zamienię na większe 70—100 m kw., tel. 22-42-65. S-4118

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe z telefonem cudzoziemcowi lub inne propozycje. Oferty 4148 UPT 81-301 Gdynia 1.

MIESZKANIE 80—100 m kw., Gdynia — Sopot — Gdańsk stare lub nowe budownictwo kupię, tel. grzeczn. 56-56-67. G-19191

MIESZKANIE jednopokojowe z kuchnią, telefonem, centrum Gdyni sprzedam. Tel. 20-81-87. S-4164

MIESZKANIE 3-pokojowe zamienię na większe, tel. 41-97-08. G-19181

KATOWICE — zamienię 4-pokojowe mieszkanie, pełny komfort z telefonem na 2-pokojowe z telefonem w Gdyni tel. 20-48-39.

M-3 (46 m) w Warszawie zamienię na większe w Trójmieście. Tel. Warszawa 638-19-39. K-12723

POSZUKUJĘ lokalu na sklep. Tel. 41-36-68.

PILNIE poszukuję komfortowego mieszkania z telefonem. Najchętniej Sopot, tel. 41-36-68. G-19001

POSZUKUJĘ niekrępującego pomieszczenia na pracownię krawiecką w okolicy ul. Chrzanowskiego we Wrzeszczu. Ewa Kurek, Gdańsk, Chrzanowskiego 27-9. G-19035

PRACA

ZATRUDNIĘ dwóch piekarzy dla zamiejscowych pokój. Marbszczyk Pruszcz Gdański, Kopernika 10, tel. 82-21-56. G-19012

TOKARZY zatrudnię, tel. 41-39-24. G-19016

ODDZIAŁ Morski Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni, ul. Waszyngtona 42 zatrudni w trybie natychmiastowym marynarza i mechanika z dyplomem PMH. Kandydaci winni zgłaszać się w dziale kadr celem uzgodnienia warunków pracy i płacy. S-4111

ZATRUDNIĘ kucharzy, pomoce kuchni, 56-66-06.

EMERYTKA z telefonem przyjmie zlecenia. 31-00-04.

ZATRUDNIĘ ślusarzy, tokarzy, 32-66-75. G-19172

KOBIETY do lekkiego szycia zatrudnię. Gdynia Wolności 24 B. S-4176

DOŚWIADCZONĄ, ofiarną cierpliwą opiekunkę, możliwie emerytowaną pielęgniarkę pilnie zatrudnię na stałe celem opieki nad starszym małżeństwem. Nadzwyczaj atrakcyjne wynagrodzenie. Telefon dom 20-23-54, biuro 20-74-50.

LEKARSKIE

NORD MEDICAL diagnostyka: USG (jamy brzusznej, tarczycy, ginekolog — położnicze), echokardiografia; endoskopia, badania: okulistyczne, laryngologiczne, laboratoryjne, bakteriologiczne, sondy żołądkowe. w godz. od 7 do 16 Inf. telef. 51-05-04 od poniedziałku do piątku Sopot, ul. Kościuszki 58. K-11841

WIZYTY domowe dzieci, dorośli. Tel. 47-62-63, 56-27-40. G-23972

NAUKA

OŚWIATA przyjmuje dodatkowe zapisy na kursy czeladniczo — mistrzowskie w zawodach:
— blacharz przemysłowy, samochodowy, mechanik pojazdów samochodowych, lakiernik, elektromechanik, elektromonter, frezer, ślusarz, tokarz, hydraulik, murarz, zbrojarz, betoniarz, dekarz, malarz, posadzkarz, kamieniarz, brukarz, bitumiarz, stolarz, cieśla, tapicer, zdun, szklarz, kucharz, kelner.
Informacje: Wrzeszcz, Waryńskiego 4 tel. 41-21-82, w godz. 7.30—15.30.

ANGIELSKI. tel. 25-07-46. S-3368

ANGIELSKI, tel. 41-79-59. G-18198

KOREPETYCJE — matematyka, 78-37-13, 24-35-48.

ASYSTENT, korepetycje — matematyka, fizyka, chemia, 52-32-48. G-13677

USŁUGI

FIRMA DELTAX S.A. wykonuje usługi w zakresie składu wydawnictw z możliwością wydruku na foliach jako diapozytyw. Realizujemy terminy ekspresowe, tel. 51-65-51. G-19192

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, tel. 52-35-19. G-19663

TV kolor pogotowie, 41-07-87. G-18452

KRATY balkonowe, okienne, tel. 24-82-72. G-17731

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, tel. 52-16-69. G-18025

WOSKOWANIE podłóg, boazerii 22-32-37. G-18037

CYKLINOWANIE — lakiery nietoksyczne, tel. 32-08-59. G-17141

CZYSZCZENIE dywanów, 53-25-82. G-21031

VIDEOFAN — filmowanie, tel. 23-09-16. S-4394

ANTENY RTV, 31-17-70. G-19530

ŻALUZJE JANŻAL, tel. 22-25-78. G-21050

ANTENY RTV, 32-50-39. G-19187

DRZWI harmonijkowe, tel. 21-09-61. G-22883

ALARMOWE systemy elektroniczne. Autoryzowana firma. zabezpieczenia antywłamaniowe, tel. 515-991. G-20634

ZGUBY

PG unieważnia legitymację studencką nr 46664 Beata Szafranek. G-19060

RÓŻNE

POSTANOWIENIEM Sądu Rejonowego w Gdańsku dnia 1989.07.28 zostało zarejestrowane pod nr RHB-3131 PPU ARTEX sp. z o.o. z siedzibą w Gdyni.

POSTANOWIENIEM Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 04.08.1989 r. wpisano do rejestru handlowego sygn. akt. 3167 firmę BEST — SERVICE MK spółka z o.o. w Gdyni. S-4155

ZAMIENIĘ kawalerkę na 0,5 ha ziemi, Żuka na osobowy, sprzedam fermę lisów wyposażoną, może być do rozbiórki. Tel. grzeczn. 32-81-64. G-23612

BIURO Usług Turystycznych SKANIA Puck, ul. Mestwina 20 pełnomocnik: Wejherowo, ul. Kochanowskiego 19 A/40 prowadzi stałą linię autokarową do Hamburga wyjazdy z Wejherowa w każdy czwartek, tel. 72-49-78, 73-27-48. G-19081

Zakład Instalacji Wod.-Kan. w Gdyni-Chwarznie ul. Herkulesa 2

INFORMUJE

że w związku z wykonywaniem wcinki do magistrali wodociągowej śr. 500 w ul. Chwaszczyńskiej w dniu 1989.09.19 nastąpi spadek ciśnienia wody w dzielnicy Karwiny i Witomino oraz brak wody w dzielnicy Chwarzno, Dąbrowa i Dąbrówka.

G-23803

Spółdzielnia Niewidomych im. S. Janczura w Gdańsku-Oliwie ul. Bażyńskiego 32 tel. 52-12-31

PILNIE ZATRUDNI:

- główną księgową
- samodzielnego referenta ds. zaopatrzenia
- robotnika do transportu wewnętrznego
- robotników niewykwalifikowanych
- robotników do przyuczenia w zawodzie pędzlarskim
- stolarza
- ślusarzy

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Wszystkie soboty wolne.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Skierowanie należy uzyskać w Urzędzie Miejskim — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 8-12.

K-12559

ZPU „TECH-AGRO" Spółka z o.o. (j.g.u.) w Gdańsku ul. Karola Marksa 169 tel. 415-584

ZATRUDNI

- monterów z uprawnieniami podstawowymi gazowymi lub elektrycznymi

Oferujemy dobre warunki płacowe.

Informacji udziela dział kadr, adres i telefon jw.

K-12561

Państwowy Ośrodek Maszynowy 84-200 Wejherowo z siedzibą w Bolszewie ul. Szkolna 26 tel. 23-37 telex 054-315

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. Samochodu marki Nysa typ M-522, cena wywoławcza 1 200 000 zł.

Przetarg odbędzie się 26 września 1989 r. o godz. 10.00 w siedzibie ośrodka.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ośrodka do dnia przetargu do godz. 9.00. Zgłaszamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

K-13733

UMOŻLIWIAMY ZAKUP: CENY NAJNIŻSZE W KRAJU
Ceny niższe od „Pewexu" i „Baltony"

NOWY SPRZĘT AUDIOWIZUALNY na gwarancji
— PANASONIC — SONY — SANYO — PHILIPS — SHARP — — TENSAI — TEC — FUNAY — HCM —

— TV 14, 16, 20, 21, 25, 27, 28, 29 cali mono, stereo
— MAGNETOWIDY
— WIDEOODTWARZACZE
— KOMPUTERY IBM XT turbo, IBM AT turbo
— KAMERY WIDEO BETA-MAX 8 mm, VHS, VHS-C
— WIEŻE hi-fi, WALKMANY, KASETY WIDEO

TKANINY w sprzedaży hurtowej

— JERSEY — CANVAS — JEANS — LUREX — FROTTE
— POPELINA — TKANINA POŚCIELOWA
cło wkalkulowane w cenę, przy zakupie powyżej 700 dol. 5-proc. rabat

TELEWIZORY UŻYWANE na gwarancji

KOLOROWE 24, 26, 27 cali bez pilota 265 DM
z pilotem 329 DM firm zachodnioeuropejskich
TELEFUNKEN GRUNDIG i innych

ZA DEWIZY OFERUJE SPÓŁKA z o.o.
SKORPIO Gdańsk-Zaspa, ul. Rokossowskiego 21A
tel. 47-76-39. K-12972

Krajowa Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Wejherowie ul. Transportowa 1

OGŁASZA
przetarg nieograniczony

w dniu 1989.09.22 o godz. 9 na sprzedaż n. wym. pojazdów:
1. Skodą MT-4, skrzyniowy, rok prod. 1979, cena wyw. 4 000 000
2. Jelcz 315, skrzyniowy, rok prod. 1979, cena wyw. 3 000 000

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wyw. najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8. Pojazdy można oglądać w oddziale przedsiębiorstwa w godz. 8—14. Informacji udziela Dz. Techniczny nr tel. 23-24. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-13871

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Gdyni, ulica Opata Hackiego 14

ZATRUDNI

na sezon grzewczy 1989/1990 oraz na czas nieokreślony:

— palaczy kotłów wysoko- i niskoprężnych
— pomocników palaczy c.o.
— monterów instalacji c.o. i c.w.
— monterów-spawaczy
— dyspozytorów mocy pogotowia technicznego
— mistrza obwodu ciepłowniczego
— kierownika działu eksploatacji sieci i węzłów cieplnych
— elektromonterów
— inżynierów i techników — absolwentów wydziału inżynierii sanitarnej lub środowiska
— specjalistę ds. zaopatrzenia materiałowego
— kierowcę — zaopatrzeniowca działu transportu

Obowiązuje świadectwo z ostatniego miejsca pracy oraz dowód osobisty. Kandydatów przyjmuje oraz informacji udziela na terenie miast: Gdyni — Dział Spraw Pracowniczych pok. 101, ul. Opata Hackiego 14 tel. 23-30-16, wewn. 253; Wejherowa — ul. Harcerska, tel. 21-69; Pucka — ul. Nowy Świat, tel. 21-27; Sopotu, ul. Chrobrego 1-3, tel. 51-55-61, al. Niepodległości 710, tel. 51-17-63. K-13402

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Gdańsku, ul. Długi Targ 33/34

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i Spraw Socjalnych pracowników w następujących zawodach:

— Kierowników obwodów eksploatacyjnych
— Kierownika ciepłowni
— Z-cę kierownika zakładu ds. eksploatacyjnych
— Kierownika sekcji bhp
— St. inspektora ds. organizacji i zarządzania
— Inspektora ds. umów i rozliczeń
— Specjalistę ds. przygotowania remontów i wykonawstwa
— Specjalistę ds dokumentacji technicznej sieci
— St. inspektora ds. dokumentacji i uzgodnień
— St. inspektora ds. analizy hydrologicznej sieci
— Inspektora ds. programowania
— Technika ds. eksploatacji
— Dyżurnego dyspozytora zmianowego
— Magazyniera opału
— Robotników magazynowych i ładowaczy
— Elektroników i elektryków z uprawnieniami SEP
— Mechanika precyzyjnego
— Automatyka hydraulika
— Monterów urządzeń grzewczych i elektromonterów
— Frezera i tokarza
— Ślusarza i ślusarza narzędziowego
— Kierowców samochodowych
— Dozorców
— Spawacza elektrycznego
— Operatora ładowarki

oraz w niepełnym wymiarze czasu pracy emeryta lub rencistę na stanowisko
— Specjalisty ds. inwentaryzacji.

Bliższych informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Spraw Pracowniczych, Gdańsk, Długi Targ 33/34. Tel. 31-57-71. K-13749

Krzyżówka nr 81

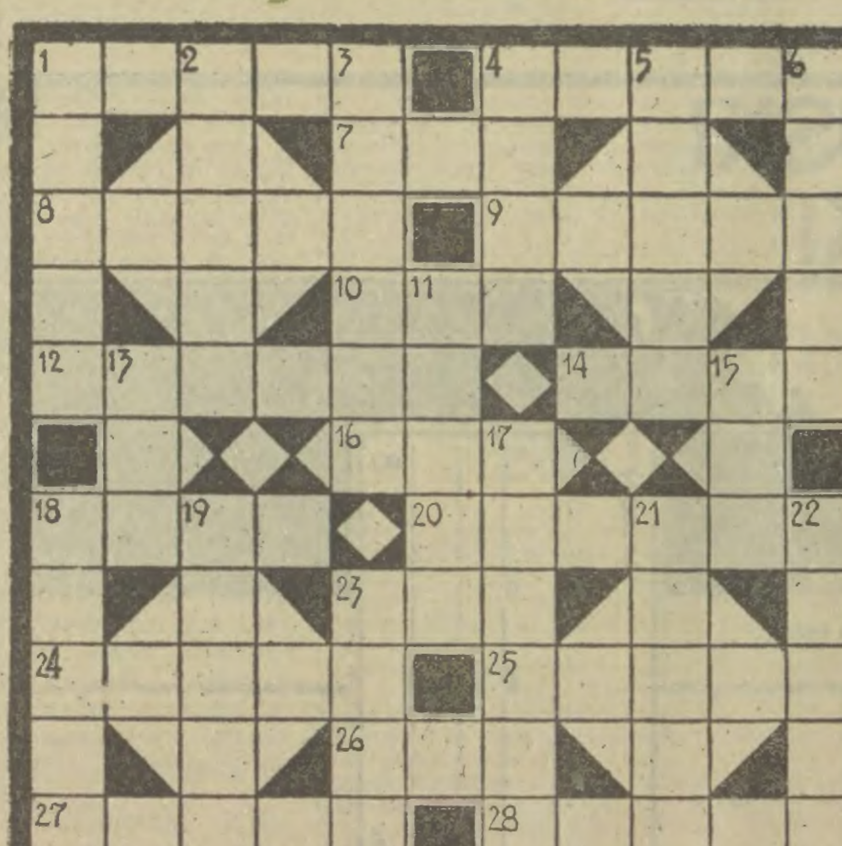

POZIOMO: 1) staropolska nazwa statku, 4) diabeł, czart, 7) rzeka na Pomorzu Zach., 8) korsarz, 9) namaszczenie monarchy w czasie koronacji, 10) litera grecka, 12) wyspa na Bałtyku, u wejścia do Zatoki Ryskiej, 14) dwukołowy pojazd zaprzęgowy, 16) sztuka w języku Wergiliusza, 18) dawna broń kłująca, 20) do kopania, ale nie piłka, 23) urządzenie stoczniowe, 24) wiedźma, 25) dramat muzyczny, 26) ściana, 27) klęska, fiasko, 28) kminkowy likier.

PIONOWO: 1) owoc — symbol dobrych interesów, 2) punkt o znanej wysokości nad poziomem morza, 3) starożytny okręt bojowy o napędzie wiosłowym, 4) niejedna w banku, 5) robotnik portowy, 6) uroda, 11) rybie gody, 13) arabski Jan, 15) damski kalosz, 17) czarna topola, 18) przędzie sieci, choć nie rybak, 19) czołowy zespół pracowników, 21) groźny pełzak, 22) paryski opryszek, 23) w talii, obok króla.

* * *

Czytelnicy, którzy w terminie do 22. IX. nadeślą prawidłowe rozwiązania pod adresem „Dziennika Bałtyckiego" — 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 (z dopiskiem: „KRZYŻÓWKA nr 81"), wezmą udział w losowaniu bonów oszczędnościowych.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 80

POZIOMO: pasja, popyt, kra, spryt, ruszt, akt, Gaja, prym, dulka, teka, stan, Krk, rober, walec, osa, nocek, serio.

PIONOWO: posag, seraj, akta, part, paser, totem, kolor, ale, Ada, pas, Yma, teren, kibic, talar, Necko, krok, kwaś.

Nagrody wylosowali: Andrzej Sawicz z Gdańska i Tadeusz Herman z Sopotu.

Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się w Dziale Wydawniczym GWP, Gdańsk, Targ Drzewny 3-7.

TV z satelity

PRZEDSTAWIAMY wybór ciekawszych pozycji tygodniowych programów krajów zachodnioeuropejskich wykorzystujących kanały satelitów EUTELSAT i ASTRA. W programie mogą nastąpić zmiany.

SOBOTA 16.09.

3 SAT: 18.10 — Robin Hood — serial, 22.35 — Magazyn kulturalny, 0.00 — Sport

SUPER CHANNEL: 7.00 — Filmy animowane, 11.00 — Mix — moda — muzyka i wiadomości, 12.00 — Magazyn turystyczny, 14.00 — W roli głównej Charlie Chaplin, 16.00 — Poszukiwany martwy lub żywy — serial, 17.30 — Lista przebojów, 18.30 — Koszykówka, 23.35 — Okrutna Oklahoma — film fab.

FILMNET (filmy fabularne) 11.00 — Nikleodeon, 13.00 — Słodkie marzenia, 17.00 — Stół dla pięciu, 21.00 — Czarna wdowa, 23.00 — Pani X.

LIFESTYLE: 13.00 — Cisco Kid — serial, 13.30 — Samochód 54 — serial, 14.30 — Kosmiczny patrol — serial, 16.00 — Zapasy kobiet.

SKY ONE: 8.00 — Fabryka śmiechu, 12.00 — Magazyn sportowy, 15.00 — Zapasy, 17.00 — Lista przebojów, 18.00 — Dolly Parton Show, 23.00 — Zapasy.

SKY MOVIES (filmy fabularne): 15.00 — Orle skrzydło, 17.00 — Baxter, 21.00 — Nadzieja i chwała.

NIEDZIELA 17.09.

3 SAT: 15.45 — Program tygodniowy, 16.00 — Wiadomości dla dzieci, 19.30 — Córka Ryana — film fab.

SUPER CHANNEL: 7.00 — Filmy animowane, 11.00 — Lista przebojów, 18.00 — Europejski magazyn gospodarczy, 18.30 — Raport z wędrówki, 21.00 — Dempsey i Makepeace — serial, 22.00 — Królewski romans Karola i Diany — film fab.

FILMNET: 15.00 — Bohaterowie, 19.00 — Marzyciel, 23.00 — Uzbrojony i niebezpieczny.

LIFESTYLE: 13.00 — Cisco Kid — serial, 13.30 — Samochód 54 — serial, 14.30 — Kosmiczny patrol, 16.00 — Zapasy kobiet, 17.00 — Krótka historia teatru, 17.30 — Odważny — film fab.

SKY ONE: 8.00 — Fabryka śmiechu, 12.00 — Lista przebojów, 14.00 — To niesamowite, 15.00 — Zapasy, 16.00 — Niesamowity Hulk — serial, 21.00 — Film fab.

SKY MOVIES: 17.00 — Zaginęła dziewczynka, 19.00 — Czerwona Sonia, 3.00 — Zemsta Nerdów 2.

PONIEDZIAŁEK 18.09.

3 SAT: 15.40 — Zespół Supertramp 17.30 — Fragglesi — serial 18.00 — Obrazki z Austrii 19.30 — Magazyn młodzieżowy 22.50 — Tysiąc oczu — film fab.

SUPER CHANNEL: 8.00 — Mix 15.30 — Chart Attack — program muzyczny 22.00 — San Francisco

FILMNET: 13.00 — Karate Kid II 19.00 — Dzwonnik z Notre Dame 21.00 — Powrót do Edenu 1.00 — Ambasador

LIFESTYLE: 12.30 — Wielki show amerykański 14.45 — Młody Ramsay — serial 17.00 — Show Davida Nivena

SKY ONE: 7.00 — Show dla dzieci 13.00 — Inny świat — serial 17.00 — Countdown — program muzyczny 21.00 — Zdesperowana kobieta — film fab 0.30 — Nietykalni — serial

SKY MOVIES: 15.00 — Zwierzęta są pięknymi ludźmi 19.00 — Miliard dla Borysa 0.45 — Kolor pieniędzy

WTOREK 19.09.

3 SAT: 17.20 — Wiadomości dla dzieci 18.00 — Obrazki ze Szwajcarii 20.15 — Przegląd zagraniczny 21.50 — Sport

SUPER CHANNEL: 8.00 — Mix 18.30 — Rock europejski 20.00 — Sport

FILMNET: 13.00 — Mała księżniczka 21.00 — Jedno sobotnia noc więcej 1.00 — Zły chłopak

LIFESTYLE: 14.45 — Magazyn policyjny — serial 16.05 — Pół domu — film fab. 17.40 — Wielki show amerykański

SKY ONE: 7.00 — Show dla dzieci 13.00 — Inny świat — serial 17.00 — Countdown 21.00 — Samobójstwo żony — film fab. 0.30 — Nietykalni — serial

SKY MOVIES: 21.00 — Obiecany ląd 23.00 — Rok smoka 3.00 — Idź ku światłu

ŚRODA 20.09.

3 SAT: 17.20 — Wiadomości dla dzieci 17.30 — Fragglesi — serial 18.00 — Obrazki z Niemiec 21.45 — Przegląd kulturalny

SUPER CHANNEL: 8.00 — Mix 18.30 — Transmission — muzyka z Wielkiej Brytanii 20.00 — Kino klasyki 22.55 — Barnaby Jones — serial

FILMNET: 11.00 — Teraz i na zawsze 15.00 — Pollyanna 19.00 — Silverado 23.00 — Łatwe pieniądze

LIFESTYLE: 12.30 — Wielki show amerykański 14.45 — Młody Ramsay — serial 17.00 — Show Davida Nivena

SKY ONE: 7.00 — Show dla dzieci 13.00 — Inny świat — serial 17.00 — Countdown 20.00 — Hej, tato — serial 21.00 — Pogoda dla bogaczy — serial 0.30 — Nietykalni — serial

SKY MOVIES: 19.00 — Labirynt 21.00 — Aurora 23.00 — Angela 3.10 — Krwawa mama

CZWARTEK 21.09.

3 SAT: 14.30 — Opera 17.20 — Wiadomości dla dzieci 18.00 — Sport 22.15 — Krzyżowy ogień — film fab.

SUPER CHANNEL: 8.00 — Mix 15.30 — Rock europejski 20.00 — King Kong — film fab. 22.00 — Film fab.

FILMNET: 11.00 — Konwój 15.00 — Marzyciel 17.00 — Annie Hall 21.00 — Dwory Montezumy

LIFESTYLE: 12.30 — Wielki show amerykański 14.45 — Magazyn policyjny — serial 16.05 — Królewskie wesele — film fab.

SKY ONE: 7.00 — Show dla dzieci 13.00 — Inny świat — serial 17.00 — Countdown 22.00 — Łebski gość — serial 0.30 — Nietykalni — serial

SKY MOVIES: 21.00 — Dwóch na jednego 23.00 — Krzyk

PIĄTEK 22.09.

3 SAT: 15.40 — Muzyczny kanał 17.25 — Wiadomości dla dzieci 17.35 — Fragglesi 20.15 — Magazyn polityczny

SUPER CHANNEL: 8.00 — Mix 20.00 — Magazyn turystyczny 22.00 — Chart Attack 23.00 — Specjalny koncert

FILMNET: 17.00 — Szanghajska niespodzianka 23.00 — Czarna wdowa

SKY ONE: 7.00 — Show dla dzieci 13.00 — Inny świat — serial 17.00 Countdown 22.00 — Łowca — serial 23.00 — Zapasy

LIFESTYLE: 12.30 — Wielki show amerykański 14.45 — Młody Ramsay — serial 17.00 — Show Davida Nivena

SKY MOVIES: 23.00 — Nocne ruchy 0.35 — Cel

Opr. J.R.

Napełnianie oceanu światowego

Naukowcy amerykańscy, posługując się najnowocześniejszą techniką satelitarną i komputerami, postanowili odpowiedzieć na trudne pytanie, ile trzeba byłoby lat, aby płynące w tej chwili na kuli ziemskiej rzeki wypełniły ocean światowy, gdyby — założenie fantastyczne — wyparowała z niego niespodziewanie woda.

Ostatnie obliczenia wykazały, że w oceanie światowym znajduje się 1 370 milionów kilometrów sześciennych wody. *Ocean zajmuje 71 proc. powierzchni naszej planety. Jego powierzchnia wynosi 361 mln km kw.*

W momencie, gdyby ta cała masa wody znikła, a rzeki na kontynentach pozostały w stanie obecnym, trzeba by — jak wynika z przeprowadzonych obliczeń — aż 50 tysięcy lat, aby ocean światowy wypełnił się do poziomu obecnie notowanego.

„Ulisses" od „Skandalu"

Ta rzeźba autorstwa gdańskiej plastyczki **Ludmiły Ostrogórskiej** nosi tytuł „Ulisses". Będzie nagrodą **Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Skandal"** dla reżysera najlepszego — zdaniem fundatorów — obrazu XIV FPFF. „Skandal" działa przy Klubie Kultury Kolejarza „Gedania" w Gdańsku. Jego szef Waldemar Tomczak zapowiada jeszcze jedno wyróżnienie-niespodziankę, którą „Skandal" zamierza uhonorować ekipę twórców i realizatorów. Jakie to będzie trofeum i komu przypadną obie nagrody — o tym dowiemy się już dzisiaj podczas oficjalnego zamknięcia XIV FPFF.

(aj)

Fot. Z. Kosycarz

Bardzo śmieszna prezesowa

Teatr Dramatyczny w Gdyni po przerwie urlopowej rozpoczyna kolejny sezon pod nową dyrekcją artystyczną **Antoniego Baniukiewicza.** Już dziś, w sobotę — 16 września, odbędzie się premiera „Madame la Presidente" — francuskiej farsy napisanej przez spółkę autorską Hennequina i Vebera. Francuski tekst spolszczył **Jerzy Jurandot** — niezapomniany autor wielu satyrycznych tekstów a, także oryginalnych komedii.

Przedstawienie we własnej scenografii wyreżyserował **Janusz Tartyłło.**

Widzów premierowych czeka dodatkowa atrakcja — jubileusz 30-lecia pracy artystycznej Haliny Gerhard-Bobrowskiej, która wystąpi w roli tytułowej.

K.W.

O Wilnie

Prelekcje, recytacje i wspomnienia, dotyczące Wilna w 1939 roku, będą tematem wieczoru historyczno-literackiego, przygotowanego przez gdański oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Wieczór zaplanowano 17 bm., w kościele św. Michała w Sopocie, przy ul. Dzierżyńskiego (kościół dolny), po mszy św. o godz. 18.

Podobne spotkanie odbędzie się też 20 bm., o godz. 17 w siedzibie towarzystwa przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 10—12 w Sopocie.

Uroczystość w Redłowie

W poniedziałek, 18 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Redłowie (wojskowym) odbędzie się uroczystość, poświęcona pamięci Obrońców Wybrzeża 1939.

Bez prądu

Od 18 do 22 bm., w godz. 8—15 nie będzie prądu przy gdańskich ulicach: Tetmajera, Kasprowicza, Grottgera (od Bażyńskiego do Tetmajera), Bażyńskiego, Wita Stwosza (od Bażyńskiego do Noakowskiego, numery 48, 50 i parzyste). W tym samym czasie przerwy w dostawie energii elektrycznej występować będą przy ulicach: Tarniny, Gdańskiego Kolejarza, Miałki Szlak (od Sitowie do Prostej), Sitowie, Rzęsnej, Prostej, Michałki i Osty.

Kiermasz na Morenie

Dom Kultury im. S. Przybyszewskiej LWSM „Morena" organizuje w najbliższą niedzielę w godz. 11—19 kiermasz handlowy. W klubie przy ul. Nałkowskiej 3 w Gdańsku będzie można dokonywać zakupów na stoiskach przedsiębiorstwa „Contract", Rzemieślniczego Domu Towarowego w Gdańsku, księgarni „Bestseller", Akademickiego Biura „Alma-Art" oraz innych zainteresowanych firm i spółdzielni.

Organizatorzy zapraszają klientów i handlowców.

ak.

Lektura na weekend

«Polita»

TAK nazywał Polę Negri „boski" Valentino, które go mieniła się narzeczoną. Nagła śmierć bożyszcza kobiet w 1926 r. przerwała ten romantyczny związek. Na wieść o zgonie Rudiego kilka histerycznych wielbicielek popełniło samobójstwo.

Gwiazda filmu niemego, Apolonia Chałupiec, znana światu jako Pola Negri, urodziła się w 1897 r. w Lipnie (woj. włocławskie). Jej ojciec, kotlarz, półkrwi Cygan ze Słowacji, po pewnym czasie opuścił żonę i córkę. Obie przenoszą się do Warszawy. Tu Pola wstępuje do szkoły baletowej. Zagrożona gruźlicą musi zapomnieć o zawodzie tancerki. Uparta dziewczyna zdaje egzamin aktorski. Debiutuje rolą Anieli w „Ślubach panieńskich". Wielka artystka Seweryna Broniszówna powie o niej, że jest demonem pracowitości. W 1914 r. odbywa się w Warszawie premiera „Niewolnicy zmysłów", pierwszego filmu Poli Negri, którego akcja rozgrywa się w „sferach" apaszowskich. W „Arabelli" i „Pokoju nr 13" jej partnerem są tuzy ekranu: Węgrzyn, Junosza-Stępowski i Władysław Grabowski.

Wielka kariera zaczyna się dla „egzotycznej Słowianki" w Berlinie. Występuje w Deutscher Theater pod kierunkiem samego Maxa Reinhardta oraz w obrazach wytwórni UFA, reżyserowanych przez słynnego Ernesta Lubitscha. Filmy: „Oczy mumii Ma", „Carmen", „Madame Dubarry" i „Sumurun" utorowały jej drogę za ocean.

W Ameryce preparują aktorce życiorys (córka cygańskiego skrzypka i zubożałej hrabiny) i zmieniają typ urody. Pola dużo gra i gromadzi majątek. Jej pałacyk w Hollywood jest kopią Białego Domu. Ozdoba jednej z komnat są srebrne ptaki w których ukrywa się butelki z alkoholem (prohibicja!) Zatrudnia pięć sekretarek. Żyje się jej bogato, ale nie jest szczęśliwa. Nieudane małżeństwo, utrata jedynej ciąży, śmierć Valentina pozostawiają głęboki ślad w jej psychice. Kłopotów przysporzył jej także... Hitler. Chętnie oglądał niemiecki film „Mazurka" w którym grała. Przypięto jej więc etykietkę „ulubionej artystki führera".

Po raz ostatni Pola Negri wystąpiła w filmie „Księżycowe porządki" z 1964 r. Zmarła w San Antonio w 1987 r. **Wiesława Czapińska** jest autorką ciekawej, pełnej ciepła książki o polskiej artystce, która w latach 20. była „królowa Hollywood". („Polita", Wyd. Radia i Telewizji).

REGINA OSOWICKA

Co, gdzie, kiedy?.. Co, gdzie, kiedy?..

Teatry

GDAŃSK Opera i Filharmonia Bałtycka, Makbet, niedz., g. 17

„**Miniatura**", **Brzydkie kaczątko,** sob., niedz., g. 16 (otwarte); **Miniatury o życiu i miłości,** sob., niedz., g. 17 (otwarte)

GDYNIA, Dramatyczny, Prezesowa, sob., g. 19, niedz., g. 16 (premiera)

ELBLĄG, Dramatyczny, Tango, sob., niedz., g. 18

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, sob., w g. 9—15, niedz. niecz.; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10—16; Historii Miasta Gdańska, sob., w g. 12—18, niedz., w g. 11—16; Centralne Morskie, sob., niedz., w g. 10—16; Sołdek, sob., niedz., w g. 10—16; Poczty i Telekomunikacji, sob., niedz., w g. 10.30—14; Pałac Opatów w Oliwie, sob., niecz., niedz., w g. 10—15; Etnograficzne, sob., w g. 9—18, niedz., w g. 10—15; Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, sob. niedz., w g. 10—17

W Gdyni: Marynarki Wojennej, sob., niedz., w g. 10—17; Dar Pomorza, sob., niedz., w g. 10—16; Oceanograficzne i Akwarium Morskie, sob., niedz., w g. 10—17

W Elblągu: Państwowe, sob., w g. 8—16 niedz., w g. 10—16

W Będominie: Hymnu Narodowego, sob., w g. 9—15, niedz., w g. 10—15

We Fromborku: Mikołaja Kopernika, sob., niedz., w g. 9—17; Planetarium, sob., niedz. w g. 9.30—17.20

W Tczewie: Wisły, sob., niedz., w g. 10—16

W Kwidzynie: Zamkowe, sob., niedz., w g. 9—16

W Malborku: Zamkowe, sob., niedz., w g. 9—17

W Pucku: Ziemi Puckiej, sob., w g. 9—16, niedz., w g. 12—15

W Sztutowie: Stutthof, sob., niedz., w g. 8—15

Wystawy

Gdańsk, Galeria Sztuki „Sień Biała", Długi Targ 36 — malarstwo Jerzego Prościńskiego, sob., w g. 12—18

Galeria Fotografii, ul. Grobla I 3-5, wystawa Gdańsk-Danzig, Krzysztofa Jakubowskiego, sob., w g. 11—17

Gdańska Oficyna Sztuki — Galeria „U Literatów", ul. Mariacka 50 — malarstwo Sylwii Gabszewicz, sob., niedz., w g. 11—18

Galeria Sztuki BWA, „Pod Wodnikiem", ul. Długa 67-68 — Piotr Zajęcki — malarstwo, sob., niedz., w g. 12—18

Konkatedralna bazylika Mariacka — wystawa nt.: Historia III Brygady Partyzanckiej AK „Szczerbca" Okręgu Wileńskiego; martyrologia żołnierzy Armii Krajowej, sob., w g. 10—17, niedz., 14—17

OLIWA, Pałac Opatów — Metafora — symbol w malarstwie, niedz., w g. 10—15

SOPOT — Galeria Promocyj na BWA, ul. Powstańców Warszawy 2-6, Marek Górczyński — malarstwo sob., niedz., w g. 12—18

GDYNIA, Galeria Grafiki i Rysunku, Derdowskiego 11 — Wystawa fotografii dokumentalnej „Grudzień 1970 — Wiosna '89", sob., niedz., w g. 12—18

ELBLĄG, Centrum Sztuki, Galeria El., ul. Linki 6 — Marzanna Wróblewska — malarstwo, grafika; Winicjusz Borowski — malarstwo, sob., w g. 10—18, niedz., 10—16

O tym warto wiedzieć

KURSY TAŃCA

W Biurze ABKiSz „Alma-Art" w Gdańsku, przy Wałach Jagiellońskich i (KSW „Żak"), w pok. 55, codziennie w godz. 10—15 przyjmowane są zapisy na kursy tańca towarzyskiego i dyskotekowego.

SZKÓŁKA WĘDKARSKA

Koło PZW w Gdyni prowadzi szkółkę wędkarską dla młodzieży. Zapisy w siedzibie przy ul. Mściwoja 4-6 w środy i piątki w godz. 17—19

WIECZÓR AUTORSKI

KMPiK w Sopocie (ul. Boh. Monte Cassino) zaprasza dziś o godz. 16 na wieczór autorski Ewy Cecylii Laskowskiej, zatytułowany „Spotkanie z poezją i muzyką".

NIECZYNNY SKANSEN

W dniach 15—28 bm., Muzeum Park Etnograficzny we Wdzydzach będzie nieczynne dla zwiedzających z powodu realizacji na terenie skansenu filmu.

ak.

Zaginął pies

W środę 13 bm., ok. godz. 15 sprzed sklepu przy ul. Kraszewskiego w Sopocie skradziony został pies — żółty bokser (nie obcięte uszy), nr na obroży — 3537. Właściciel prosi o wiadomość (za wynagrodzeniem), pod nr tel. 51-14-19.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, FPFF — Ostatni prom, pol., sob., g. 14, 17; Ostatni dzwonek, pol., sob., g. 10, 12, 19.30; Bal na dworcu w Kokoszkach pol., niedz., g. 10, 12, 17; Stan strachu pol., niedz., g. 14, 19.30; Jacknife, USA, od 18 l., g. 22 (s. przedprem.)

Żak, sob., niedz.: Kaczor Howard, USA, od 15 l., g. 13.45, 16; FPFF — Przesłuchanie, pol., niedz., 18.15

Watra, Błękitny ptak, radz., sob. g. 13, niedz., g. 16; Złoty pociąg, pol., od 12 l., sob., g. 14.45, niedz., g. 17.45; Poranek, niedz., g. 12.30

ORUNIA, Kosmos, sob., niedz., Piraci, fr.-tunez., od 12 l., g. 16; Harry Angel, USA, od 18 l., g. 18; Sabat czarownic, węg.-USA, niedz., g. 14

NOWY PORT, 1 Maja, sob., niedz.: Wielka draka w chińskiej dzielnicy, USA, od 12 l., g. 16; Osaczona, USA, od 18 l. g. 18, 20; Zestaw bajek, niedz., g. 15

WRZESZCZ, Bajka, Kosmiczne jaja, USA, od 12 l., sob., g. 10, 12, 14, 16, niedz., g. 12 14, 16; Dzieci gorszego Boga, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 18, 20; Zestaw bajek, niedz., g. 11

Zaspa, sob., niedz.: Wilk, g. 16; Czarodziejski las, USA, g. 17; Cobra, USA, od 15 l., g. 18.30

Znicz, sob., niedz.: Gliniarz z Beverly Hills II, USA, od 15 l., g. 16; Czarownice z Eastwick, USA, od 18 l., g. 18, 20

Zawisza, Malone, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 17, 19; Bajki, niedz., g. 16

OLIWA, Delfin, sob., niedz.: Magiczny warkocz, chiń., od 15 l., g. 14; Uciekinierzy, franc., od 15 l., g. 16, 18; Zestaw bajek, niedz., g. 13

SOPOT, Bałtyk, sob., niedz.: Tajemnica spalonego domu, kanad., od 12 l., sob. g. 15, niedz., g. 13, 15; Nocne gry, USA, od 18 l., g. 19; Ciuchcia, niedz., g. 12 (bajka); FPFF — Nocny gość, pol., sob., g. 17; Czarny jastrząb pol., niedz., g. 17

Polonia, FPFF — Porno, pol., sob., 17.30, 20, niedz., g. 15.30 17.30, 20

GDYNIA, Warszawa, FPFF — Porno, pol., sob., g. 10, 12; Konsul, pol., sob., g. 14; Interfilm — Eldorado, węg., sob., g. 17; Przesłuchanie, pol., sob., g. 19, 21; Światło odbite, pol., niedz., g. 10; Choinka strachu, niedz., g. 12; Bliskie spotkanie z wesołym diabłem, pol., niedz., g. 14; Interfilm — Bez zadraśnięcia, bułg., niedz., g. 17; Jacknife, USA, niedz., g. 23.15 (pokaz specjalny)

Atlantic, FPFF — Marcowe migdały, pol., sob., g. 17; Bal na dworcu w Koluszkach, pol., sob., g. 19.30; Ostatni prom, pol., niedz., g. 17; Chce mi się wyć, pol. niedz., g. 19.30

Goplana, Zadziwiające przygody muszkieterów, rum., niedz., g. 13; Ciuchcia, niedz., g. 12 (bajka); FPFF — Lawa, pol., sob., g. 17; Stan posiadania, pol., niedz., g. 17

OBLUŻE, Marynarz, Interkosmos, USA, od 12 l., sob., g. 15.30 17.30, niedz., g. 14.30, 16.30; Piłkarski poker, pol., od 15 l., sob., g. 19.30, niedz., g. 18.30; Złota nić, niedz., g. 13.30 (bajka)

GRABÓWEK, Fala, sob., niedz.: Kosmiczne jaja, USA, od 12 l., g. 16; Wyznawcy zła, od 18 l., g. 18, 20

CHYLONIA, Promień, sob., niedz.. Powrót na Ziemię, USA, od 15 l., g. 14; Proj. wid., g. 10 12, 16, 18, 20

OKSYWIE, Grom, Krótkie spięcie, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 19.30; Zestaw bajek, niedz., g. 13

w woj. gdańskim

RUMIA, Aurora, sob., niedz.: Labirynt, ang.; W imię przyjaźni, fr., od 18 l.; Za siódmą bajką, niedz.

PRUSZCZ, Krakus, sob. niedz.: Critters, USA, od 12 l.; Rambo I, USA, od 15 l.; Nocny jastrząb, USA, od 15 l.; Kierowca doskonały, niedz. (bajka)

Ikar, Dom przy Carroll Street, USA, od 15 l., sob., g. 17 niedz., g. 17, 19.30; Rycerzyk czerwonego serduszka, pol., niedz., g. 12 (bajka)

TCZEW, Wisła, sob., niedz.: Kogel Mogel, pol., od 12 l., Czarownice z Eastwick, USA, od 18 l.; Gdzie jest wampir, niedz., (bajka)

WEJHEROWO, Świt, sob., niedz.: Powrót do przyszłości, USA, od 15 l.; Ludzie koty, USA, od 18 l.; Doktor Zdrówko i lew, niedz. (bajka)

HEL, Wicher, Bajka o smoku i pięknej królewnie, czech, sob., g. 17; James Bond — Żyj i pozwól umrzeć, ang., od 15 l. sob., g. 19.30, niedz., g. 17, 19.30

JASTARNIA, Żeglarz, niedz.: Wielka przygoda psa Benjiego, USA; Pożegnanie z Afryką, USA, od 12 l.: Wycieczka z robotem, (bajka)

KARTUZY, Kaszub, niedz.: Przyjaciel wesołego diabła, pol.: Wirujący seks, USA, od 15 l.: Przyjaciół znajdziesz wszędzie (bajka)

KOŚCIERZYNA, Rusałka, niedz.: Podejrzany, USA, od 15 l.; Przyjaciele z jeziora (bajka)

NADOLE, Megawat, niedz.: Colargol i cudowna walizka, pol.; Szkoda, że cię tu nie ma, ang., od 15 l.

PELPLIN, Wierzyca, niedz.: Kopalnie króla Salomona, USA od 12 l.; W imię przyjaźni, fr., od 18 l.; Lew w kwiatki, (bajka)

PUCK, Mewa, niedz.: Nowy Jork — czwarta rano, pol. od 15 l.: Mucha, USA, od 18 l.; Colargol kowbojem (bajka)

STAROGARD, Sokół, Ostatni cesarz, ang., od 15 l., sob., W cieniu nienawiści, pol., od 12 l., sob., niedz.; Śmiercionoś na ślicznotka, USA, od 18 l., niedz.

WŁADYSŁAWOWO, Albatros, sob., niedz.: Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie, pol.; Zdrada i zemsta, chiń., od 18 l.

ŻUKOWO, Radunia, niedz.: Pan Kleks w kosmosie, cz. II, pol., g. 16; Frantic, USA, od 15 l., g. 18

w woj. elbląskim

ELBLĄG, Syrena, sob., niedz.: Żabi król, NRD; Czarownice z Eastwick, USA, od 18 l.

Światowit, Wirujący seks, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 18, 20; Reksio jamnik, niedz. (bajka)

KWIDZYN, Tęcza, sob., niedz.: Harry i Hendersonowie, USA, od 12 l.; Fatalne zauroczenie, USA, od 18 l.; Zegar z kukułką, niedz. (bajka)

MALBORK, Capitol, sob., niedz.: Gry wojenne, USA, od 12 l.; Podejrzany, USA, od 15 l.; Hocki — klocki, niedz. (bajka)

Klubowe, Piraci, fr., od 12 l., sob., niedz., g. 17, 19; Poranek, niedz. g. 12

FROMBORK, Fregata, Gliniarz z Beverly Hills II, USA, od 15 l., sob., niedz.; Reksio kosmonauta, niedz. (bajka)

DZIERZGOŃ, Przyjaźń, sob., niedz.: Zadziwiające przygody muszkieterów, rum.; Cobra, USA, od 15 l.; Magiczny lizak, niedz. (bajka)

KISIELICE, Jutrzenka, Krokodyl Dundee, austr., od 12 l., niedz.

MŁYNARY, Zenit, Protector, USA, od 18 l., sob., niedz.; Spotkanie z lisem, niedz. (bajka)

NOWY DWÓR, Żuławy, niedz.: Bliskie spotkanie z wesołym diabłem, pol.; Łuk Erosa, pol., od 18 l.; Bajeczka międzyplanetarna, niedz. (bajka)

ORNETA, Wrzos, niedz.: Pan Kleks w kosmosie, cz. I, pol.; Piłkarski poker, pol., od 15 l.

PASŁĘK, Znicz, sob., niedz.: Dawid i Sandy, pol.; Ostatni cesarz, ang., od 15 l.; Słodka przygoda, niedz., (bajka)

PRABUTY, Mazowsze, niedz.: Sztuka kochania, pol., od 15 l.; Krasnoludek (bajka)

SUSZ, Syrena, niedz.: Co lubią tygrysy, pol., od 18 l.; Małpi król (bajka)

SZTUM, Powiśle, sob., niedz.: Kopalnie króla Salomona, USA, od 12 l.; Co lubią tygrysy, pol., od 18 l.; Oj ślo niu, niedz. (bajka)

DOM RADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY W GDAŃSKU
Gdańsk, ul. Długa 35

Dziecięcy Klub Filmowy „Tęcza" — projekcja filmu fab., Ulubieniec publiczności, sob., g. 11

Dyżury

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

Sob., II Klinika Chirurgii Og., III Klinika Chorób Wewn., AMG Gdańsk, ul. Kieturakisa 1; Klinika Chorób Oczu AM Gdańsk, ul. Dębinki 7.

Niedz., Oddział Chirurgiczny, Oddział Chorób Oczu Szpital Miejski Gdańsk-Zaspa, ul. 30-lecia PRL nr 50; Instytut Chorób Wewn., AM Gdańsk, ul. Dębinki 7.

APTEKI

Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 89—90, ul. Jaskółcza 16, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 38—32, Gdańsk-Oliwa, ul. Gospody 2, Gdańsk-Przymorze, ul. Obrońców Wybrzeża 2, Sopot, ul. Grunwaldzka 64; Gdynia, ul. Śląska 42; ul. Starowiejska 34.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk — Stomatolog, ul. Aksamitna, sob., niedz., w g. 10—16

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 48

— czynne całą dobę
— wypadki — 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych tel. 32-29-29, 32-39-24, 41-10-00

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 20—7.30, w soboty robocze 17.30—7.30, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę

— stomatolog w dni powszednie — w g. 19.30—7.30 soboty robocze w g. 17.30—7.30 w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę

Stomatolog, ul. Jesionowa, sob. niedz., w g. 10—16

Gdańsk-Zaspa, ul. 30-lecia PRL 50, czynne całą dobę — tel. 999

— wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych tel. 47-82-51 centr. 56-45-15 wew. 309, 400, 500

Stomatolog, ul. **Startowa 1**, sob., niedz., w g. 10—16

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Podstacja pogotowia ratunkowego Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571

— nagłe zachorowania i przewozy chorych — w wolne soboty, niedziele i święta, całą dobę, w pozostałe dni w g. 15—7.30, tel. 52-32-32, 52-00-70

Sopot, al. Niepodległości 779

— czynne całą dobę
— wypadki 999
— inne 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury

— czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02
— ambulatorium stomatologiczne w soboty, niedziele i święta, w godz. 10—7, w pozostałe dni w godz. 20—7

Gdynia-Obłuże — Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowieska 1, telefony 25-19-88 lub 25-46-54 dla mieszkańców dzielnic: Obłuże, Pogórze, Oksywie, gminy Kosakowo czynne w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę, w pozostałe dni w g. 15—7. Przyjmują pediatra lekarz ogólny, gabinet chirurgiczny, gabinet zabiegowy, stomatolog w soboty, niedziele i święta w g. 10—7 w pozostałe dni w g. 20—7. Pomoc wyjazdowa lekarzy specjalistów, tel. 56-54-55.

WUSW

Dyżury oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku — telefon 39-53-33 lub 39-51-66, sob., w godz. 8—20 kpt. J. Paklerski, w godz. 20—8 mjr S. Boguski. Niedz. w godz. 8—20 mjr S. Szalecki, w godz. 20—8 kpt. J. Paklerski

PR na dziś i jutro

SOBOTA

Rybacka prognoza pogody: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

PROGRAM LOKALNY

5.30 — Studio Bałtyk
13.05 — Premiery z gdańskiego studia — zespół Zayazd
16.00 — 17.15 — Gdańsk zaprasza:
— Filmowe przeboje z płyty kompaktowej
— Gdańscy filharmonicy w Marsylii
— Gra orkiestra taneczna Güntera Norrisa

NIEDZIELA

Rybacka prognoza pogody: 0.58, 7.55, 21.00

PROGRAM LOKALNY

8.00 — Bałtycka wachta
8.20 — Niedzielne przeboje
8.40 — Poranek liter.-muzyczny w opr. G. Antoniewicz
9.40 — Historie w dur i w moll
10.00 — Notatnik Kulturalny Wybrzeża
10.30 — Koncert życzeń
21.05 — Z boisk i stadionów

TV 16-17.09.

Sobota

PROGRAM I

7.00 — TTR — Matematyka sem. 3 — Potęga o wykładniku rzeczywistym
7.30 — TTR — Historia, sem. 3 — Romantyzm — Pozytywizm
7.55 — Program dnia
8.00 — „Tydzień na działce"
8.20 — „Na zdrowie"
8.55 — Program dnia
9.00 — „Drops" — mag. dla dzieci i młodzieży oraz „Arabella" — „Gołąbek interweniuje" — serial czech.
10.30 — DT — wiadomości
10.40 — „Stare, nowe, najnowsze"
11.20 — „Bellona" — wojsk. mag. publicystyczny
11.50 — „Karl Friedrich Schinkel — architektowi w 200 rocznicę urodzin" — film dokum.
12.30 — „Telewizja prowincja"
13.00 — Telewizyjny teatr prozy — Jarosław Iwaszkiewicz „Sława i chwała (2) — „Polonia Restituta"
14.30 — „Do trzech razy sztuka"
15.00 — „Walet pikowy" — film prod. pol.
16.35 — Losowanie Dużego Lotka
16.45 — „Prezydenci" — Teodor Roosevelt
17.15 — Teleexpress
17.30 — „Ty musisz żyć, aby dać świadectwo prawdzie" — film dokum. o Mieczysławie Dominiku Baczyńskim
18.35 — „Butik"
19.00 — „Przygody misia Colargola"
19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt"
19.30 — Dziennik
20.05 — „Serpico" — film prod. USA
22.10 — Przegląd sportowy
22.30 — „Tuzin z wałami" — recital zespołu Wały Jagiellońskie
23.30 — Telegazeta
23.35—0.25 — „Inspektor Taggart" (3 — ost.) — „Wampir z Glasgow" — serial prod. ang.

PROGRAM II

13.15 — „Konkurs 5 milionów"
14.00 — „W świecie ciszy"
14.25 — Koncert życzeń
14.55 — Program dnia
15.00 — „5-10-15"
16.25 — „Nuty, moje nuty" — film dokum.
16.45 — 1 września w Warszawie — koncert gwiazd
17.00 — „Echa konwoju"
17.15 — Fason — magazyn mody
18.00 — ERRATA
18.30 — Wielka gra
19.30 — „Alfa i Omega"
20.00 — Romantyczne interpretacje Rian de Waala
20.55 — „Ballada o drodze"
21.45 — Regaty ekologii, kultury i pokoju — Wrzesień '89 Gdańsk
21.30 — Panorama dnia
22.10 — „Chateauvallon" (19) — serial prod. franc.
23.00 — „Bóg i Ojczyzna" — rozmowa z wieloletnim generalnym dziekanem WP Julianem Humeńskim
23.25 — Komentarz dnia

Niedziela

PROGRAM I

7.20 — „Notowania"
7.45 — „Po gospodarsku"
8.15 — „Tydzień"
8.55 — Program dnia
9.00 — „Przygoda na bezludnej wyspie" (2) — serial australijski
10.10 — DT — wiadomości
10.35 — „Ludy Ziemi" (9) — „Masajowie" — serial dokum.
11.35 — „Kraj za miastem"
12.05 — Koncert życzeń
12.50 — Teatr dla dzieci: A. A. Milne „Dawno, dawno temu" (3) — „Trofea wojenne"
13.50 — „Tupecik, czyli nareszcie w obłokach" — program rozrywkowy
14.40 — „Major Sucharski" — film dokum. Stanisławy Górnikiewicz i Edwarda Wojtory
15.10 — Krajowa scena młodzieżowa
15.40 — „Panna dziedziczka" (18) — serial brazylijski
17.15 — Teleexpress
17.30 — Fotomagazyn „Powiększenie"
17.50 — „Gdzie są taśmy z tamtych lat"
18.30 — „Antena"
19.00 — „Siostrzeńcy Kaczora Donalda"
19.30 — Dziennik
20.05 — „Klan" (3) — serial franc.
21.05 — „7 dni — świat"
21.35 — Sportowa niedziela
21.55 — „Wincenty Witos" — film dokum.
22.30 — Epilog — film dok.
23.00 — Telegazeta

PROGRAM II

7.55 — „Przegląd tygodnia"
8.30 — „Klan" (3) — serial franc.
9.30 — Nabożeństwo ekumeniczne z kościoła ewangelicko-augsburskiego św. Trójcy
10.50 — „Magazyn lotniczy"
11.20 — Koncert życzeń
11.45 — „Jutro poniedziałek"
12.15 — Program dnia
12.20 — Polska Kronika Filmowa
12.30 — „100 pytań do..."
13.10 — „Requiem Romana Maciejewskiego" — pamięci ofiar wojny
13.25 — „Polacy"
14.10 — „Niebezpieczna zatoka" — „Jad węża" i „Cenna ryba" — serial kanadyjski
15.05 — „Badacze nieznanych kultur" (2) — serial dokum.
15.55 — „Być tutaj..." — gawęda prof. Wiktora Zina
16.10 — Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
16.45 — Studio Sport — finał turnieju satelitarnego „Złota Polska Jesień" w Bytomiu
17.30 — „Bliżej świata" — przegląd telewizji satelitarnych
18.45 — Rzecznik praw obywatelskich — prof. Ewa Łętowska — program Ireny Dziedzic
19.30 — „Galeria 37 milionów" — malarstwo Hildegard Fuhrer (RFN)
20.00 — Studio Sport — Piłka w grze
21.00 — „Kolekcja katorżnika" — reportaż
21.30 — Panorama dnia
21.45 — „Wojna i pamięć" (3) — serial prod. USA
22.55 — Komentarz dnia

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA. ADRES REDAKCJI: 80-886, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji 31-50-41, telex. 0512858. Redaktor naczelny Jerzy Waczyński — tel. 31-35-60; zastępca redaktora naczelnego Stanisława Czerska — tel. 31-12-61; zastępca redaktora naczelnego i kierownik Działu Publicystyki Adam Grzybowski — tel. wewn. 164; sekretarz redakcji — Danuta Kuta — tel. 31-27-33; kierownik „Rejsów" Henryk Nowaczyk — tel. wewn. 152; kierownik Działu Informacji Stanisław Kubiak — tel. 31-20-27; kierownik Działu Łączności z Czytelnikami „Śmiało i Szczerze" Hubert Otto — tel 31-20-62; kierownik Działu Sportowego Paweł Kowalski — tel. 31-18-97; redakcja nocna — tel. 31-05-71. ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3, tel. 273-28, kierownik oddziału Anatol Burtowski. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadsyłanych komunikatów, oświadczeń, apeli itp. WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. DRUK: Zakłady Prasowo-Fotopoligraficzne 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9-11. OGŁOSZENIA przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk, Targ Drzewny 12-14. Tel. 31-35-80 i 31-43-21; ELBLĄG — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1-2. UPT Gdynia, ul. 10 Lutego — tel. 21-75-79; UPT Sopot 1, ul. Kościuszki 2 — tel. 51-17-84. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe

Zam. 3111 — W-6 JD